

Środa 3. listopada 1920.

Popularny dziennik ilustrowany
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **3 Mk.**
Prenum. mies. we Lwowie **40— Mk**
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową **65— Mk**
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (11a własny). — Konto Pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.351.
Telefon Redakcyi, Administracyi i Drukarni I. 1.

Ostatnie fundamenty bolszewizmu rozpadają się!

Apropowizacya Małopolski. — Władze gdańskie zapłacą odszkodowanie Polsce. — Wieści z Litwy.

Apropowizacya Małopolski.

WARSZAWA. (PAT.). Dnia 1. b. m. odbyła się w prezydium Rady ministrów, pod przewodnictwem prezyd. ministrów Witosza, narada, w której oprócz przewodniczącego wzięli udział: minister skarbu Grabski, generalny delegat rządu dr. Gałęcki i wiceminister aprowizacyi Zaborowski, dyrektor Puzappu Lacher i naczelnik urzędu deputatowego Śliwiński. Przedmiotem kilkugodzinnych obrad była aprowizacya Małopolski, zakupno środków żywności za granicą, ubrań, materiałów odzieżowych, wreszcie sprawa deputatów żywnościowych, przyznanych dla pracowników małopolskich, zwłaszcza zamieszkałych w jej wschodnich powiatach.

Omawiane były żądania, przedstawione w dniu 31. października prezydentowi ministrów Witosowi i generalnemu delegatowi rządu drowi Gałęckiemu, przez zastępców zrzeszeń rolniczych w Krakowie.

Władze gdańskie zapłacą odszkodowanie Polsce.

GDĄŃSK. (PAT.). W odpowiedzi na znaną notę komisarza rządu polskiego w Gdańsku p. Macieja Biesiadeckiego do komisarza ententy w sprawie odszkodowań za straty wyrządzone Państwu polskiemu i ludności polskiej przez ludność miasta Gdańska, rada tego miasta wystosowała — jak donoszą „Danz. N. Nachr.“ — notę do rządu polskiego, w której zaznacza, że władze gdańskie są gotowe do zapłacenia odszkodowania wyszczególnionego we wspomnianej nodzie. Wszystkie wypadki gwałtu będą zbadane przez śledztwo, jednakże rada miasta odmawia wypłacenia odszkodowania za szkody wyrządzone Państwu polskiemu w porcie, albowiem port znajduje się pod zarządem władz koalicyjnych.



Porucznik W. Siemaszko

syn znakomitej pary artystów polskich
poległ bohaterską śmiercią w bojach za
Ojczyznę.

Take Jonescu w Warszawie.

WARSZAWA. (PAT.). Z powodu przyjazdu do Warszawy rumuńskiego ministra spraw zagranicznych Take Jonescu, pisze „Gazeta Poniedziałkowa“: „Przyjazd rumuńskiego męża stanu zasługuje z tego powodu na szczególniejszą uwagę, że jest aktem niezamąconej żadnym zgrzytem ani rozdzwieniem przyjaźni. Stosunek Rumunii do Polski wyrażał się zawsze pełnią wzajemności i ufności. Poczucie wzajemnych interesów było zawsze silne. Wspólna granica polsko-rumuńska jest teżą polityki Warszawy i Bukaresztu. Polska wita więc z radością rumuńskiego męża stanu“.

10.000 Niemców przeszło granicę prusko-litewską.

GDĄŃSK. (PAT.). Nawiązując do oficjalnego zaprzeczenia rządu pruskiego w sprawie przechodzenia na Litwę niemieckich oddziałów zbrojnych, pisze „Freiheit“, iż zaprzeczenie to zmierza widocznie do zbagatelizowania całej sprawy, gdyż nikt nie może pominąć faktu, iż rząd pruski dotychczas nie zdecydował się wysłać komisji na miejsce celem zbadania doniesień w tej sprawie.

Zaprzeczenie rządu posługuje się fałszem, albowiem skądinąd stwierdzono niezaprzeczenie, że ogółem 10.000 żołnierzy niemieckich przeszło granicę niemiecką w kierunku wschodnim, a byli to nie awanturnicy — jak twierdzi rząd — lecz oficerowie i żołnierze niemieccy.

Polska a nowe sojusze.

W jednym z ostatnich numerów wychodzącego w Warszawie czasopisma „Tydzień Polski” ukazał się artykuł obecnego redaktora „l'Homme Libre” p. t. „Czy Europa chce pokoju”. Wybitny ten i sprzyjający Polsce francuski publicysta rozpatruje cały szereg spraw, pozostających w łączności z ukształtowaniem się stosunków europejskich po zawarciu pokoju. P. Desthieux wykazuje, że ukształtowanie do tych stosunków daje tylko powód do całego szeregu tarć, bałkanizuje przedewszystkiem Europę środkową. Piszze p. Desthieux: „Same więc ustosunkowanie środkowej Europy sprawia, że zarodki burz przyszłych kiełkują w niej obficie”.

Było i jest zamiarem dyplomacji francuskiej, ażeby Czechosłowacy i Polacy utworzyli w łonie Europy potężne zjednoczenie obopólnych interesów i sił ludowych. Wobec coraz to odmiennych enuncjacji p. Benesza trudno jest doprawdy dojść do jasnego poglądu, jak się Czesi na sprawę tej wspólnej pracy polsko - czeskiej zapatrują; co innego bowiem głosi oficjalny organ p. Benesza, co innego głosi on sam w interwiewie. To pewna, że wobec ostatnich zwycięstw polskich kurs polityki czeskiej na zewnątrz przynajmniej się zmieni, a plany małej Ententy zostały dokumentnie pokrzyżowane i to w sposób, z którego, zdaje się nawet p. Takke Jonescu — choćby w Warszawie — nie znajdzie wyjścia.

Czesi choć dużo mówią o potrzebie porozumienia się z Polakami, nie myślą ani o porozumieniu się z nami, ani z Węgrami. Jaki

trafnie rzecz określa dziennikarz francuski „z krwawiącą u boku raną słowacką poszczepić nań dłoń swym braciom serbskim chorwackim i słoweńskim, podczas gdy Rumuni na razie porozumiewa się z Grecją, ale już z Węgrami zawarła układ ekonomiczny. Jeśli chodzi o możność wykonania z tych układów tzw. małej Ententy, to stwierdza p. Desthieux, że choć sojusze się nawiązują, to jednak na podstawach w najwyższym stopniu zawodnych i nie trwałych. Niemożliwa jest rzecz, by Czechosłowacy mogli zaakceptować bucharszteńską inicjatywę układu z Budapesztem, — aby Grecja zgodziła się włączyć udział w sojuszu, do którego przystąpiłby jej wróg, Bułgaria, — aby wreszcie Bułgaria, tajnie przez Włochy wspierana, mogła byłaby otrzymać z Rzymu upoważnienie do wejścia w skład kombinacji politycznej, w której wieciny doskonałe, jaka rolę odgrywałby i odgrywałaby musieli Serbowie. Zresztą sam ton prasy bułgarskiej wykazuje jasno, że ewentualność zbliżenia do Grecji, Rumunii i Jugosławii nie byłaby w Sofii nazbyt przychylnie przyjęta.

Pewnem wydaje się jedynie porozumienie Czechosłowacy z Jugosławią, narodów pod względem kulturalnym i psychicznym bardzo do siebie zbliżonych. Oczywiście, że wobec tego sąsiedzi tych sojuszników, zapewnić sobie zechcą nowe gwarancje i zabezpieczenia. Tym sąsiadem Czechosłowacy jesteśmy i my. I my musimy dbać o odpowiednie zabezpieczenia, zwłaszcza gdy ostatnie ciężkie chwile irwazy bolszewickiej pokazały nam zgubne skutki odcięcia od reszty świata.

Dziś, kiedy sprawa z Rosją znajduje się w łokw dacy, czas już by był pomyśleć o zajęciu odpowiedniego stanowiska wobec

tych nowo tworzących się sojuszków. Nie trzeba być specjalistą politykiem, ażeby zrozumieć, że naturalny sojusz, nierzuciący się Polsce siłą faktów, to jedynie sojusz z Węgrami. Nie potrzeba też zbyt głębokich refleksji, by zrozumieć, że sojusz, nie poparty bezpośrednią granicą, nie ma wiele się przyda. Oczywiście wytyczną polskiej polityki w chwili obecnej musi być uzyskanie za wszelką cenę kurytarza polsko - węgierskiego, a tem samem wybiecia sobie okna poprzez przyjazne Węgry do zachodniej Europy. Wymaga tego nie tylko zresztą nasza sytuacja polityczna i militarna, ale i nasze położenie gospodarcze. P. Desthieux wyraźnie pisze, iż „inna prowincja (obok Słowacji) czechosłowackiego państwa a mianowicie Ruś oświadcza również ze swej strony, że o ile byłaby zadowolona z decyzji, któraby ją uczyniła przynależną do Polski, albo też do Węgier, o tyle nie może się pogodzić z czeską tyranią”.

Także węgierski minister spraw zagranicznych hr. Czaky w rozmowie z wybitnym politykiem polskim oświadczył, że dać będzie do dalszego zbliżenia do Polski bez względu na przyjaźń polsko - rumuńską, zdaje sobie bowiem sprawę, że Węgry nie mogą żyć w dotychczasowej izolacji i muszą dążyć do porozumienia z kimsi z sąsiadów. Dawał do zrozumienia, że chodzi tu o Rumunię. Uzyskanie wspólnej granicy z Polską i przecięcie korytarza czeskiego na Ukrainie uważa za rzecz pierwszorzędnej wagi ze względów politycznych, militarnych i ekonomicznych. Rusini zakarpaccy ciągną ku Węgom. Traktat czesko - alanki zapewnią Rusinom możność wypowiedzenia swobodnego co do przyłączenia się do jednego z

PENIKS.

Czy możemy rozmawiać ze zmarłymi.

(Ciąg dalszy).

Filozofia istotnie piękna, w pięknych słowach wygłoszona, serdecznie omawiająca ciężkie ciosy, jakie na nas spadają, przekonująca... Przynaletny tej filozofii wszystkie zalety konsekwentnej, wzniosłej, szlachetnej, uczuciowej myśli. Ale czy ona jest słuszną? prawdziwą? Rozmowa ze zmarłymi z punktu widzenia tej filozofii jest niepożądana. Ale my nie pytamy o pożądanie ale o rzeczywistość. Coś może być niepożądanem, a rzeczywistym, jak np. niestanne streiki, katujące nieładzko całe nasze społeczeństwo w tej właśnie chwili, gdy ono wszystkie siły skupić chce w kierunku odbudowy... Coś może być pożądanem, a przecież nie rzeczywistym — małoż na to przykładów. Filozofowie o których obecnie mówimy w tym kierunku niewątpliwie mają sporo racji: nie wołamy naszych zmarłych, niechaj w pokoju idą w swe zaświaty. Ale jak postąpić, gdy zmarły chce z żywymi

nawazać bliższy kontakt, czy należy odwrócić się plecami i szorstko mu odpowiedzieć: Idź ty w swoje zaświaty, a zostaw mnie w spokoju w moim świecie...

Ciekawą kartę w dziejach umysłowości ludzkiej stanowi przekonanie, że istnieje formuła, hasła, zaklęcia, za wygłoszeniem których wybrany duch musi przyjść i spełnić poleconą mu misję. Mamy na myśli czar-noksiestwo, te zagadkowe czarne księgi magów chaldejskich, staroegipskich, staroindyjskich, gdzie te straszne, potężne hasła i zaklęcia są podane i ilustrowane.

Ale skąd się wzięła wiara w to wszystko? Nauki socjologiczne podają wprawdzie głęboko pomyślane, wysoko przekonujące wyjaśnienia rozwoju zasad czarnoksiestwa i trudno wątpić w trafność tych tłumaczeń.

Według naszego przekonania nie leży w mocy człowieka żadnem hasłem, żadnem zaklęciem przywołać ducha pożądanego przez nas zmarłej osoby.

Jeżeli zachodzi kontakt świata żywych ze światem zmarłych, to pełnia inicjatywy, pełnia przeprowadzenia kontaktu leży cakowicie w rękach osób zmarłych.

Rozmowa ze zmarłymi jest tylko o tyle możliwa, o ile jej życzą sobie zmarli.

Nasza woła nie znaczy tu nic a nic.

Być może, że niektóre osoby były w tem szczęśliwym położeniu, że szczególnie

często były w kontakcie z osobami zmarłymi, a fama ogłasza je za... czarnoksiężników, głoszą o nich przeróżne dziwne bajeczne skotoryzowane, przypisywano im moc przywołania każdego ducha, układano straszne hasła rzekomo przez te osoby wygłaszane... W ten sposób koło skromnego jąderka nagromadziła się potężna suł, generis „filozofia” a w którymś pokoleniu pisano na ten temat dzieła potężne, z których możnaby sądzić, że ich autorowie byli za pan brat z duchami, demonami, czarnoksiestwem, byli w posiadaniu hasel...

Kontakt zmarłych z żywymi istotnie jest luźny. My żywi ludzie jesteśmy tak zacnem tak miłym, tak słodkim, tak wzniosłym towarzystwem, młuki nasze są tak anielskie, słowa nasze są tak czyste... wystarczy jednak zmarłemu, aby mógł spojrzeć w nasze serce, przejrzeć intencje naszych czynów, zrozumieć filozofię naszych słów, aby w 99.9999 proc. wypadków istotnie od tak anielskiego towarzystwa... umknąć... w jak najdalsze zaświaty, nie mieć z niem już żadnego kontaktu — dosyć go było za życia ziemskiego. Ale gdyby nawet tak i nie było — przecież jednak coś nasze światy rozdziela.

My żywi naszych zmarłych strasznie się lekamy... Samo uczucie litości już odstręcza zmarłych naszych od narzucania się nam żywym za swym towarzystwem.

państw sąsiadujących, ale tej ddauzulj Rusini nie wyzyskał; leży w mocy dyplomacyi polskiej wyzyskać tę okoliczność.

Finansowo-handlowa umowa Polski z Ukrainą.

„Ukr. Dumka“ przynosi wiadomość z kół ukraiń. dyplomatycznej misji w Warszawie, że dnia 17 września zawartą została w stolicy Polski umowa finansowo-handlowa między Polską a Ukr. Nar. Republika. Treść tej umowy ma być — według „Dumki“ następująca: Polska na przeciąg jednego roku otrzymuje stanowisko monopolowe w wymianie towarów między Ukrainą i Polską i wyłączne prawo ekonomicznej eksploatacji Ukrainy na czas umowy (tj. 1 rok). Chleb, cukier, bydło, nierogacizne, łuszcze i wogóle wszystkie ważniejsze artykuły pierwszej potrzeby i większość surowców, znajdujących się w tym czasie na Ukrainie, czerpię Polska z Ukrainy, „z racji swoich pretenzji dotychczasowych i przyszłych, płynących z różnych tytułów“. Natomiast Polska za wyłączne prawo pobierania wymierzonych wyżej artykułów pierwszej potrzeby — dostarcza Ukrainie soli, nafty, białizny, smarów i węgla. Rzecz się przedstawia tak, że za te towary, importowane z Polski, płaci Ukraina nie walutą, ale chlebem, w ten sposób, że za jeden wagon soli płaci się półtora wagonu chleba, za jeden wagon nafty,

benzyny albo smarów pół wagonu chleba, i za jeden wagon węgla — pół wagonu chleba. Co do chleba, to najmniej 50 proc. całego transportu ma być z czystej pszennej maki, reszta z żyta, jęczmienia i owsa. Jeśliby w danej chwili nie mogła Ukraina za dostawione przez Polskę transporty węgla, nafty itd. zapłacić według umowy chlebem, — w takim razie musi się za węgiel itd. zapłacić gotówką w markach i to nie cenę węgla, lecz cenę chleba, który się za węgiel miało dostawić, przyczem przyjmuje się ceny chleba w Polsce.

„Ukr. Dumka“ uważa takie wyjście za spekulację ze strony Polski, gdyż w tym wypadku zapłaciłaby Ukraina np. za wagon węgla 150.000 polskich marek (licząc 100 kg. pszenicy w Polsce po 3.000 Mk.), gdy w rzeczywistości wagon węgla kosztuje w Polsce najwyżej 15.000 Mk. Bardzo się też niepodoba „Ukr. Dumce“, że p. Grabski, sprzedając Francji cukru za 2 miliardy franków, sprzedawał „w istocie“ cukier ukraiński, a nie nieistniejący polski. Co do tego cukru, to wymówiła sobie Polska w umowie kontrolę wszystkich cukrowni na Ukrainie, a rozdział cukru ma się odbywać w ten sposób, że 30 proc. całej produkcji zabiera Polska, tylko za cenę kosztów produkcji, a dalszych 40 proc. przypada Polsce tylko za zwrotem pretenzji właścicieli cukrowni, oraz kosztów produkcji i administracji. Tak zatem 70 proc. całego cukru ukraińskiego dostanie się Polsce, a Polska ma prawo ustanowić na Ukrainie własne środki transportowe i własne organy: „Ceny za wszystko — pisze „Dumka“ — ustanawia Polska, a na wypadek sporu między nią a Ukrainą, rozstrzygają sporne kwestye tylko sądy polskie“ (?). Dalej podaje „Dumka“ wiadomość,

jakoby zmonopolizowano dla Polski także wszystkie koncesye ekonomiczne na Ukrainie w ten sposób, iż bez zgody polskich czynników nie może być nadana na Ukrainie żadna taka koncesya. Ukraina może zakupować za granicą wojenny materiał, dla którego Polska daje tranzyt, zastrzegając sobie kontrolę. W Gdańsku może Ukraina utworzyć swoją Agencję handlową, a Polska pod umówionymi warunkami daje prawo tranzytu z Gdańska na Ukrainę. Przeprowadzeniem wymiany towaru ma zajmować się „Spółka handlowa“ w Warszawie tj. syndykat wielkich polskich firm i banków, wyłączenie dla handlu z Ukrainą. Ona to monopolizuje wszelką wymianę towarów, a nawet sam handel na Ukrainie (?). Ma prawo zakładać tam swoje filie, ekspozytury i agentury, z pominięciem wszelkich prywatnych przedsiębiorstw i kooperatyw, istniejących na Ukrainie. Chleb, sadło i cukier — narzeka „Ukr. Dumka“ — pójdą z wielkiej Ukrainy do Polski i na Zachód, tylko przez polskie ręce i naodwrot tylko przez polskie ręce iść będzie na Ukrainę „wschodnio-galicyska sól i wsch. galicyjska nafta“. „Ukr. Dumka“ oświadcza, że wstrzymuje się na razie od oceny tego układu handlowego, który wygląda, jej zdaniem, tak, jakby rząd Ukr. Nar. Rep. nie istniał oficjalnie dla Polski, a Polska przeprowadzała wszelkie umowy z nim takimi drogami, aby nie brać na siebie żadnej politycznej odpowiedzialności.



STRASIMENEUS.

List z piekła.

(Ciąg dalszy)

Wobec tego zrezygnowany, zwróciłem się do dyabełka z żądaniem wprowadzenia mnie do piekła. W odpowiedzi zażądał ode mnie dyabełek legitymacyi. Dowiedziawszy się, że jestem literatem, odepchnął mnie z oburzeniem od drzwi, krzyząc donośnie, że dla literatów poetów miejsca w piekle nie ma, gdyż zanadto umartwiają się postem na ziemi, oraz żebym się udał do nieba, gdzie z pewnością zostanę przyjęty bez żadnych trudności. Na takie „dictum acerbum“ poszedłem po rozum do głowy, co mi się zresztą w stanie trzeźwym trafia i wyjałem z kieszeni ostatnie 5 marek, wsuwając je z ręcznym ruchem w kosmatą łapę młodego dyabełka. Dyabełek zobaczywszy marki Grabskiego zachnął się nie na żarty, mówiąc, abym schował je sobie, że taka waluta jest bez wartości i nawet na giełdzie piekielnej nie jest notowana.

Zrozpaczony nastraszyłem dyabełka, że jeżeli mnie do piekła nie wpuści, to zaraz po powrocie na ziemię napiszę do „Wieku“ artykuł, w którym nie omieszkam napiętnować skandalicznych porządków piekielnych i niegrzeczności dyabelskich funkcjonaryu-

szy doprowadzony taki daleko, że w tym względzie nawet Lwów musi ustąpić na drugie miejsce. Dyabełek zrozumiawszy, że tego rodzaju notatka może nawet paskarzy od piekła odstraszyć, którzy gotowi się jeszcze nawrócić, nie robiąc mi już więcej trudności, zaprowadził mnie do głównej kancelaryi piekielnej.

Podziękowawszy kieszonkowcowi — dyabełkowi niskim ukłonem zapukałem do drzwi kancelaryi.

— Herein! — zabrzmiała odpowiedź po niemiecku. Jak się później okazało naczelnik głównej kancelaryi, był za swego życia pułskim generałem. Możliwie najskromniej otworzyłem drzwi wchodząc do pokoju, w którym panowało trudne do zniesienia gorąco. Na fotelu z płomieni siedział straszny dyabeł i pisał palącym kwaczem na rozrzarzonej do ozerwoności taflę biurka.

Mimo, że odznaczam się odwagą średnio-wiecznych rycerzy, zadrżałem z przerażenia jak lwowska kamienica podczas przejazdu ciężarowego autobusu i z największą uprzejmością pozdrowiłem starego dyabła.

— Czego sobie życzysz wychudzona powłoko ziemską? — spytał mnie naczelnik głównej kancelaryi piekielnej, patrząc groźnie na moją błądą i misternie cienką postać literacką.

— Jestem wysłany z „Wieku Nowego“

celem odbycia interwju z p. Lucyferem albo z p. Belzebubem — odparłem z trema.

— A... Donnerwetter... sakra — mokra... gdzie te dziennikarskie gryziptórki już nie włoża! — zaczął z ziemskim temperamentem stary dyabeł „verfluchtować“.

— Pan Lucyfer jest na posiedzeniu sejmu a p. Belzebub gra w karty z żoną Sokratesa i p. Mefistofeilesem — dodał ze złością.

— Panie dyable, przepraszam bardzo za śmiałość, ale może jest tutaj inny niezajęty dygnitarz, któryby mi mógł udzielić potrzebnych informacji, tak np. minister spraw zagranicznych, albo prezes gabinetu? — nalegałem niezrażony odpowiedzią dyabła.

— Minister spraw zagranicznych wyjechał na konferencję pokojową do Rygi wezwany na eksperta przez bolszewików — a prezes gabinetu ma właśnie randkę z żoną Lucyfera, ale jeśli konieczne życzysz sobie z kim mówić zatracona duszo literacka, to idź do głównego kancлера p. Pepiczka Pospischilla. Urzęduje przy ul. Piłackiej 1. 13 tylko pamiętaj, że w sprawie plebiscytu na Śląsku nie pytać nie wolno.

Pozegnawszy p. dyabła, wyszedłem na ulicę, lecz zaledwie uszedłem kawaleczek drogi, musiałem stanąć, bo dusił mnie straszny dym i zapach smoły, idący z przechłwka, przytem zaś nie wiedziałem w którym kierunku mam iść na ul. Piłacką.

Pościg.

(Od naszej specjalnej koresp. wojennej).

X.

MAŁY CZYŚCICIEL BUTÓW.

Równie w październiku.

Każde miasto, każde nawet miasteczko dawnego imperium rosyjskiego posiadało dawniej znaczną ilość czyścicieli butów. Przyczyny tego zjawiska doszukiwać się trudno; czy powodem tego były złe bruki panujące stał naprzemian błoto i kurz; czy też zaniżowanie „ruskawa człowieka“ do pokazania nazewnatrz pewnej czystości i elegancji, dość, że przy każdym skwerze, koło każdej cerkwi, czy na głównej ulicy zasiadali ludzie ze szczotkami i „szuwaksem“, którzy z czyszczenia butów ciągnęli wcale ładne zyski. „Ruski człowiek“ mógł chodzić w podartej brudnej koszuli i zatłuszczonej marynarce, z papierową „maniszką“, udrążając krochmalny gors półkoszulka, mógł uczesaniem swym straszyć wróble i nosić nieznający szczotki ani mydła brud za panokciemi. — ale musiał mieć koniecznie „wyglancowane“ śliczne buty. W Petersburgu na „Nowskim“ klub w ogrodzie Letnim śladowali Łotysze i „kacapy“, w Moskwie było dużo Chińczyków, w Kijowie na „Kreszczu“, czy „Fundukiejce“ widać było różnorakie typy Małorusów, i Ormian, zaś jeszcze bardziej na południe i wschód, monopol czyszczenia butów miały szczepy miejscowe. Persów, Tatarów, Czerkiesów, Gruzinów, Inerjutyńców itd.

„Burżujski“ zwyczaj noszenia wyczyszczonych butów oparł się nawet burzycielskiej potęgę niszczenia cywilizacji przez bolszewizm. W miejscowościach, skąd zostaje wyparty, naipienw, jako jaskółka powrotu życia kulturalnego, zjawia się czyściciel butów.

Tak czyściciel butów w Równem widział wiele. Pozbawiony podczas „krwawych miasteczek“ zarobku, gdyż sowieccy to warzysze lubili również kazać sobie czyścić buty, ale płacili za to jedynie szturchańcem, przyzwyczajony do ulicy, znający dobrze jej fizjognomię, umiający obserwować i po swojemu filozoficznie zapatrujący się na zmiany i przewroty tejże ulicy, typ naszego swojskiego „garroche’a“ z zapalem wrócił do dawnego zajęcia i czyszczyć teraz buty polskim oficerom i żołnierzom, czyni swoje uwagi i spostrzeżenia. Mały czyściciel butów, śladujący na głównej ulicy „Szosowej“, koło kawiarni, noszący cudaczny napis „Aj-Laj“ (ma to być zapewne spolszczenie „High-Life“. Przyp. Red.) opowiada nam smarując buty pastą i puszczać w ruch szczotki, ciekawe szczegóły.

— Jak oni przyszli, miasto cieszyło się bardzo. Ustroili domy i sklepy we flagi czerwone i gwiazdy. A każdy z tych żydów, którzy nazywał się „komunistą“ i należał do komitetu społecznego (wykonawczego) to miał jeszcze czerwoną kokardę. Zaraz pierwszego dnia poszli po wszystkich sklepach i kazali sobie dać towary. Braли wszystko:

mydło, pończochy, buty i buciki damskie, bieliznę, suknie, bluzki, perfumy. Mówił, że to miasto składa, jako dobrowolny dar dla Moskwy. Kupcy krzywili się, ale musieli dać. Na drugi dzień nalepili afisze, że Równie ma zapłacić 60 milionów podatku na skarb komunistów, którzy obronili miasto od jarzma panów polskich. Afisze były drukowane w ich pociagu i psame w języku rosyjskim i żydowskim, bo wszyscy musieli rozumieć. Wtedy zagołowało się w mieście, jak w garnku. W „dumie“ (magistracie) byli już ich czerwoni komisarze i oni według spisu porozkładali na kupców i bogatych, ile kto ma na ten podatek zapłacić.

— I wszyscy płacili?

— Ii, nie chcieli, mówili, że nie mają tyle carskich rubli, bo podatek nałożono w carskich pieniądzech. Wtedy poszli ich rewizye podomach, magazynach i fabrykach. Jej, co się tu działo! Wrzask, piski, gwałt! Zabierano wszystko: pościel, poduszki, naczynia, nawet bułki z pieca. Żydówki strasznie krzyczały, a żydów do sadu, do czerewyczajki. A pieniędzy znaleźli bardzo dużo, całe worki srebrnych rubli, złote monety i „Mikolajewskie“ pieniądze.

— A ty co robiłeś wtedy? Czyściłeś im buty?

Chłopak wydyma pogardliwie wargi.

Było też komu! Tym śmierzącym towarzyszem i ich towarzyszkom! Nogi one miały jak te słupy telegraficzne, bez pończoch, w grubych chłopskich butach. Jedna dała mi za wypucowanie butów bułkę i nałata jeszcze na czapkę perfumy, a druga to mnie tak kopnęła w brzuch, że schowałem moje szczotki i już potem chodziłem tyłko po ulicy.

— A z czego żyłeś?

— A tak, jak oni wszyscy. Chodziłem na ich „miting“, udawałem, że zamykałem ulicę, kiedy kazali, trochę czasem się coś ściągnęło z wagonów, jakieś maki, czy mięsa, czy bielizny, którą się zamienilo na chleb. A najlepiej to było chodzić za nimi do kinematografu, do sadu i na wyroki.

— Jakże wyroki?

— A jak rozstrzeliwali. U nich to było codzień. Czerewyczajka to przynajmniej pracował ciągle.

— Kogo rozstrzeliwali?

— Rozmaicie. Dużo naszych. Jeńców i rannych, których przyprowadzili chlapi. Tak męczyli polskich żołnierzy, że ja patrzeć nie mogłem. Czasem który ranny to był już taki słaby, że stać nie mógł i padał. Wtedy oni go przywiązywali i jeszcze bili nahaiką. Potem mszabłą odrabrywali po kawałku ciała. Wtedy zostawili go tak i odchodzili. Muchy spadały na meczonym, a krew lała się strasznie. Całe kałuże były dookoła. Ranny męczył się bardzo, jęczał i wołał pomocy. Wtedy oni się śmiali i krzywo: „Charaszo tak ciebie, polaczoki!“ A czasem to ranny nie mówił, tylko oczy miał straszne i patrzył do nieba. Raz przyniosłem wody i podałem rannemu, to mnie oni tak zbili. Ale ja im odpłaciłem... I jak dorosłe, to pójdę do wojska polskiego i będę mścił za wszystkie krzywdy, jakie oni zrobili!

— A najważniejszy ich sąd był koło szpitala wojskowego, tam za ulicą Dubień-

ską. Najstarszą tam była żydówka ruda i pęgowata, jakby poplamiona na twarzy. Jak przyprowadzili kogo, ona brała duży rewolwer, który leżał u niej zawsze na stole, przykładła do głowy oskarżonego i mówiła: „Znajesz, czto eło takoję! Twoja śmierć!“ A potem coś czytała z papieru i sama często strzelała w głowę. Chowali tych zastrzelonych koło szpitala i zaraz zasypywali ziemią. Będzie tam dużo, z kilkaset trupów. Można zobaczyć, bo teraz tam nasi odkopują i robią fotografie. (W grobie tym istotnie jest około 500 zamordowanych. Przyp. aut.) Najczęściej strzelali w nocy, żeby nikt nie widział. Ale ja widziałem! Choć straszno mi było, choć młotło aż pod piersiami i serce bolało, musiałem patrzeć! Na wszystko! Na meczarnie naszych żołnierzy, na mordowanie starców, dzieci i kobiet! Ja wszystko to pamiętam. Liczyłem ofiary. A potem... Spałem na dworze pod drzewem. Lato było. Noce ciepłe i cenne. A nóż miałem w bucie. Jak oni wychodzili z czerewyczajki, po jednemu... Ja zawsze cicho, jak kot podkradałem się i zmienacka za nogi schwyciłem ostatniego. A wtedy nożem i w bok! Szukałem wiatra w polu... W ostatnich jeszcze dniach wyprowadzili kobietę z małym dzieckiem na rękę. „Ty jeńca polskiego przechowywałaś! I brat twój z Polakami poszedł. Ty kontrrewolucjonistka. Śmierć tobie!“

Postawili ją tak, pod drzewem, z dzieckiem. Ona przytulała dziecko. Błada była. Sześciu ich strzelało. Upadła na kolana i jeszcze pocałowała dziecko. A potem kula jedna w dziecko i w jej serce. Razem, razem ich zabili i razem zaraz ich ziemią przysypali. A ja płakałem wtedy siedząc na drzewie, schowany w gałęziach. Wszystkich sześciu katów zapamiętałem dobrze. Chodziłem za nimi jak pies przez trzy dni. I tak w nocy, po jednym, po dwóch. Pomściłem i matkę i dziecko. Nóż wycierałem w ziemię. Oni już mnie podejrzewali, bo jeden z chłopców powiedział, że ja ich nazywam „krasnaja swolocz“ i chcieli mnie zabrać. Ale tymczasem sami wyrwali... A ja im nie daruję...

Straszliwych mścicieli zrodził postaw bolszewizmu, bo ci, którzy widzieli, już nie zapomną...

Janina Łada Wałcka.

Ze spraw ukraińskich.

Ukraiński państwowy Uniwersytet w Kamieńcu.

Do Lwowa przybyli niedawno z Kamieńca: prorektor tamtejszego Uniwersytetu prof. Biłeckij i dziekan wydziału prawniczego Jurczuk celem pozyskania naukowych sił z Galicji dla tej Szkoły. Po szeregu konferencji powołano ze Lwowa na Uniwersytet Kamieniecki: dr. Mirona Kordubę dla historii powsz., dra Filareta Kolesa dla etnografii i muzyki narodowej, dr. Iwana Krylakiewicza dla historii Ukrainy, dr. Stefana Balcę dla filozofii, wszystkich na fakultet historyczno-filologiczny, — dra Juliana Hirniaka dla chemii, dr. Włodzimierza Kuczera dla fizyki, obu na wydział matematyczno-przyrodniczy, w końcu dr. Mikoł. Czubatego

dla historii ukr. prawa i dra Włodzim. Cielewicz dla prawa karnego — na fakultet jurystyczny. Powołania te zostały zatwierdzone przez Radę profesorów Uniw. i rząd. — O około 15 listopada nowi profesorowie mają wyjechać do Kamieńca. Obecnie wykładają już w Uniwersytecie kamienieckim Galicyjanie: dr. Hamorak — nauki przyrodnicze, dr. Gerynowicz — geografię i dr. Zawiadski — prawo rzymskie. Razem będzie więc odąd pracowało w Kamieńcu 11 profesorów, pochodzących z Galicji. („Ukr. Dumka”).

W krainie fantazyi.

„Ukr. Dumka” dowiaduje się, że b. prof. Uniw. lwow., dr. Stan. Dnistrański, opracowuje obecnie konstytucję dla Galicji Wschodniej (!?).

Polsko-ukraińska Komisja rozrachunkowa.

Od połowy listopada zacznie urządzać polsko-ukr. komisja rozrachunkowa, która ma ustalić wzajemne pretensje do siebie obu państw. Ukraina ma spłacić do dnia 1 maja 1921 wszystkie wydatki, poniesione przez Polskę na rzecz armii i rządu ukraińskiego po dzień 1 listopada 1920, z 7 proc. od tegoż dnia aż do dnia spłaty. — Wszystkie inne pretensje mają być zapłacone do 5-ciu lat z 7 proc. odsetkami. Na tę spłatę ma wydać rząd ukr. osobne państwowe obligacje na 200 milionów franków, płatne w frankach. Wszystkie te obligacje otrzyma rząd polski. („Ukr. Dumka”).

„Już tańczą...”

SONET.

Cdzieś niedaleko szereg mogił leży!
Wichr im zawodzi pieśń wienopoddajczą —
Śpią tam nieznani, cisi bohaterzy,
Podczas gdy drudzy wciąż „Two-steppa”
tańczą!...

W obronie ziemi gnała ich tęsknota!
Szli na bój krwawy z miną obląkańczą,
W mieście — uczono się na gwałt „Fox-trotta”...
Wszyscy dla „Wszystkich” dobroczynnie
tańczą.

Śmierć pościła najpiękniejsze kwiaty!
Tych, co się zwali „Kultury przedmurzem”,
Na skałach Krasu, w Alpach, pod Rarańczą!

Hen na Murmaniu, pod blizkiem Zadwórzem...

Jeszcze nie skrzepli krwi tej cennej płaty!...
... „Wszyscy” dla „Wszystkich” dobroczynnie
tańczą...

Lwów, w październiku 1920.

Zygmunt Leon.

Najnowsze dzieło P. Lotiego.

(p) Słynny francuski pisarz egzotyczny, Pierre Loti wydał zbiór wrażeń o Wschodzie p. t. „Koniec Francji na Wschodzie”.

Jest to zbiór impresji, a jakkolwiek zwraca się przeciw polityce Francji, godzącej w Turcję, jest essayem literacko-estetycznym bez pretensji do polityki.

MARYSIENKA I KOPERNIK WYŚWIETLAJĄ OBECNIE

wstrząsający, salonowy dramat w 6 aktach — p. t. 26510

SZAŁ KOBIETY

W głównej roli światowej sławy artystka

IMGARD BERN.

Apologia Turków, których sławi za gościnność, rzetelność finansową, tolerancję i rycerskość. Usprawiedliwia rzezie Ormian, które uważa za przesadzone.

Jeżeli uważają niektórzy Turków za zacończców, to właśnie poeci, artyści i w ogóle marzyciele powinni starać się o ocalenie Edenu poezji, jakim jest Turcja, od najeźdy spekulantów, od wtargnięcia „moderny”.

Uroczystości listopadowe.

(rs) Uroczysty obchód drugiej rocznicy podjęcia walki o polskość Lwowa i kresów wschodnio-malopolskich rozpoczął się w sobotę rano o godz. 10-tej nabożeństwem żałobnym za dusze poległych obrońców Lwowa — w kościele św. Elżbiety.

W świątyni ustawiły się szeregi wojska, młodzież szkolna, publiczność, a na czele tych tłumów stanęły rzesze oficerskie z gen. Lamezanem, gen. Lindą i bryg. Mączyńskim, reprezentanci Rady miejskiej, powstańcy z r. 1863. W środku kościoła ustawiono czarną trumnę, obok której straż dzierżyli ułani.

Nabożeństwo żałobne odprawił ks. biskup Bandurski przy dźwiękach muzyki wojaskowej, poczem wygłosił podniosłe kazanie do zebranych, malując w słowach barwnych i owianych uczuciem patriotycznym wypadki listopadowe i zasługi obrońców Lwowa dla Ojczyzny i miasta naszego.

Następnie odbyło się przed kościołem odebranie raportu przez generalicję, poczem wojsko ruszyło pochodem w stronę szkoły Sienkiewicza. Na przedzie jechał oddział kawalerii, następnie kroczył batalion szkoły podoficerskiej, oddziały 40. p. p., orkiestra, przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, oraz rzesze publiczności.

Przed szkołą Sienkiewicza odbyło się poświęcenie tablicy pamiątkowej, wmurowanej tu przed rokiem, poczem w imieniu Rady m. przemówił z okna szkoły wiceprez. dr. Stahl, oddając hołd „Orłętom” lwowskim. — Ppor. Nowy, który przemawiał imieniem I-szej załogi obrony Lwowa, zakończył swe przemówienie okrzykiem na cześć ukochanego Naczelnego Wodza, na cześć Wilna i G. Śląska. Odśpiewano wreszcie strofy „Roty”.

Na dziedzińcu szkoły Sienkiewicza odbyła się wzruszająca uroczystość udekorowania ks. biskupa Bandurskiego krzyżem I-szej załogi, za który ks. biskup podziękował z widocznym wzruszeniem.

Po południu w sobotę odbyły się w poszczególnych oddziałach wojskowych lokalne obchody. I-sza załoga szkoły Sienkiewicza zebrała się w szkole o godz. 4-tej po po-

o godz. 8-ej zaś odbyło się tradycyjne zebranie na pamiątkę chwili, gdy garstka bohaterów rozpoczęła bój o Lwów.

Po zebraniu odbyło się tradycyjne zaciągnięcie warty, która na zmianę czuwała aż do świtu dnia następnego.

W niedzielę przed południem odbyło się w sali Rady m. uroczyste posiedzenie członków Rady, na którym wręczono Radzie m. tableau I-szej załogi Obrony Lwowa ze szkoły Sienkiewicza.

Przemówienie do zebranych obrońców Lwowa imieniem Prez. miasta wygłosił wiceprez. Chłamtacz. Głos zabrał następnie ppor. Nowy, cofając się myślą do czasów walk i przebiegając w przemówieniu kolejno pamiątne zdarzenia listopadowe.

Po oddaniu na ręce prezydium miasta pamiątkowej fotografii przemówił wiceprez. Stahl, oddając hołd poległym bohaterom.

O godzinie 3 popoł. otwarto obrady zjazdu uczestników pierwszych walk o szkołę Sienkiewicza, zaś o godz. 7 wieczór odbyła się w sali Domu katolickiego uroczysta Akademia urządzona przez lwowski teatr żołnierski. Na wstępie przemówił r. dr. Wereszczyński do obrońców Lwowa, w imieniu których odpowiedział ppor. Nowy. Wystawiono „Warszawiankę” St. Wyspiańskiego, w odegraniu której z pośród zespołu L. T. Z. wyróżniła się zwłaszcza p. Mützówna w roli Maryi, oraz p. Kucharska w roli Anny, a w dalszym ciągu ppor. Nacher (Chłopick), ppor. Rattinger, ppor. Kron, ppor. Kajetanowicz, i inni. Zespół wywazał się na ogół bardzo dobrze z zadania.

Obchód niedzielny zakończył się tradycyjnym zebraniem uczestników Obrony Lwowa w salach szkoły Sienkiewicza, poczem odbyła się zabawa towarzyska.

W poniedziałek dn. 1 bm. odbyły się dalsze obrady Zjazdu Obrońców Lwowa.

Po południu o godz. 3 odbyło się na cmentarzu Obrońców Lwowa uroczyste nabożeństwo w kaplicy cmentarnej oraz wieńczenie mogił bohaterów. Na wzgórzu, okalającym cmentarzyk, ustawiły się wśród tłumów publiczności szeregi kompanii szturmowych z orkiestrą na czele. Przybyli reprezentanci władz wojskowych, młysi zagran., członkowie załogi szkoły Sienkiewicza itd. Wszystkie mogiły poległych ozdobiło wieńcami. Nabożeństwo w kaplicy odprawił kapelan wojsk. ks. Christen. Serdecznie i gorąco przemówił mir. Abraham, poczem rzesze zebranych, popłynęły w stronę mogiły Francuzów, poległych za wolność kresów Polski. Tu przemówił znów pułk. de Renty, poczem orkiestra odegrała „Marsyliankę”.

Złożono następnie hołd ceniom uczestników powstania z r. 1863—4 na Wzgórzu powstańców, gdzie odśpiewano pieśni narodowe.

ROZMAITOSCI.

(?) Z DZIEDZINY MODY. Żurnale paryskie wykazują znaczne przydłużenie sukien i większą ilość fałdów przy równoczesnem zmniejszeniu się dekolte. Wśród dekolte ma być obecne w złym tonie i poostawiono to... kokotom.

(?) NAGRODĘ NOBLA z dziedziny literatury polskiej przyznano w tym roku hiszpańskiemu komedjopisarzowi Jacinto Benavencie.

POLITYCZNE ZARĘCZINY. Telegram z Bukaresztu donosi: Następca tronu Karol zaręczy się z księżniczką grecką Eleonorą, zaś księżniczka Elżbieta z greckim następcą tronu Jerzym.

UCIEKAJA Z PETERSBURGA. Według doniesień z Londynu 200.000 osób uciekło już z Petersburga w ostatnich dniach, jak donoszą z Rewlu do "Daily Telegraph". Powodem głód i zimno. Od kilku dni brak w Petersburgu zupełnie chleba i wszelkich środków żywności.

(?) OPADY SNIEŻNE. W górach czeskich spadły obfite śniegi.

NEKROLOGIA.

+

Andrzej Romaszkan

urodz. w Dąbku w r. 1857, zmarł po długiej i ciężkiej chorobie, zaopatrzonej św. Sakramentami dnia 1 listopada 1920. W nieutulonym żalu pozostała matka, żona, dzieci i wnuki oraz rodzeństwo zapraszają na obrzęd pogrzebowy, który się odbędzie dnia 3 listopada b. r. o g. 11. ran. z domu żałoby przy ul. Sienkiewicza 6 (Pas. Mikoł.) na cmentarzu Łyczak. Nabeżenie w żałobne odbędzie się w kościele ormiańskim w czwartek dnia 4-go listopada o g. 9. rano. Osobne zawiadomienia rozsyłane nie będą. 26495

+

Włodzięta z Illukiewiczów Śliwińska

wdowa po inż., zaopatrzonej św. Sakramentami, zmarła po dłuższych cierpieniach dnia 31 października 1920, przeżywszy lat 92.

Odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu Łyczakowskim nastąpi w środę dnia 3. listopada o godz. 2. popoł. z krypty CO. Bernardynów. Do udziału w tym smutnym obrzędzie zapraszają krewnych, znajomych i pobożn. chrześcijan

dzieci, wnuki i prawnuki
Zmarłej.

25365



Dziś i w dni
następne

UPOJENIE GRZECHU

Jest treścią wspaniałego dramatu w 5 akt. firmy Gaumont „Błąd młodości”. Apoteozy szczęścia domowego ogniska — przy której najeżyście kajdany przeobrażają się w wieńce róż. — Zdumiewająca artystyczna wystawa — znakomita gra i reżyseria ujęta w nadzwyczajne ramy cudownej techniki wykończenia filmu i przepiękne romantyczne pejzaże odtwarzają niezrównanie treść dramatu „Upojenie grzechu” — „Błąd młodości”. 16429

Polska wobec wejścia Niemiec do Ligi Narodów.

Delegat Polski do Ligi Narodów p. S. Askenazy, zapytany przez korespondentów „Journal de Geneve” jakie stanowisko zajmie Polska wobec wejścia Niemiec w skład Ligi, odpowiedział:

„Osobiście jestem przeciwny wszelkiemu przedłużaniu nienawiści i pragnąłbym, aby jak najrychlej zapadły między Polską a Niemcami dobre sąsiedzkie stosunki. Jeżeli Niemcy uczciwie przystąpić pragną do Ligi Narodów, powinni być przyjęci. Uczciwie to znaczy, że nie pragną tam wejść jak koń trojański dla rozbicia Ligi i obalenia traktatu pokojowego. Jest to absolutnie niedopuszczalne. A właśnie myśl przewodnią Berlina: rewizja traktatu wywołuje wątpliwość, silnie zwłaszcza w Polsce. Gdyż rewizja traktatu, to znaczy: Śmierć Polsce! Polska żyjąca i mająca siły do życia jest śmiercią dla wszelkiego odwetu prusko-niemieckiego. Następnie przechodząc do kwestji gdańskiej, twierdzi p. Askenazy, że Berlin chce wyrwać Polskę Gdańsk, nie dlatego aby mu był potrzebny port, lecz aby nas go pozbawić. W tym celu Berlin posługuje się przeciw Polsce mniejszością napływową w Gdańsku, w rodzaju niektórych dyktatorów miejskich działających przeciw Polsce i traktatowi wersalskiemu. Ogół ludności, robotnicy i mała burżuazja jest za związkiem z Polską. Dlatego dowód w listopadzie zeszłego roku, gdy przedstawiciele wszystkich organizacji robotniczych w Gdańsku przybyli do Warszawy i objawili tam najbardziej stanowczo swą wolę zacieśnienia węzłów z Polską, stwierdzając, że akcja antypolska w Gdańsku prowadzona jest jedynie przez biurokratów pruskich”.

Z sądu wojskowego.

(?) W nieskończoność ciągnie się lista oskarżonych o dezercję. Każdy dzień podaje szereg nowych nazwisk.

I tak wczoraj skazany został we Lwowie za dezercję szer. Jan Wyspiański na 5 miesięcy więzienia.

Szer. Józef Winniczka stał przed trybunałem sądu doraźnego. Jedną z spraw jego po rozwadze oddano zwykłemu trybunałowi.

Antoni Pawłowski, oskarżony o dezercję z frontu celem napadów rabunkowych i o usiłowane morderstwo żandarma, skazany został na śmierć. Wyrok został wykonany.

★

(?) Na karę sześciomiesięcznego więzienia i degradację skazany został sierżant Herman Bildner. Oskarżenie zarzuca mu, że działał na szkodę państwa, kiedy wysłany z transportem, zabrał także swojego szwagra, który, nieprawnie przebrany w mundur wojskowy, nie zapłacił biletu kolejowego. — Prócz tego Bildner stawiał opór eskortie, która miała go odstawić do dowództwa miasta, a wreszcie usiłował przekupić żołnierza, który go eskortował.

Za dezercję skazani zostali: szer. Józef Matkowski na 1½ roku, szer. Józef Gnida na 3 miesiące, szer. Fran. Kornasiewicz na 4 miesiące więzienia.

★

Za tchórzostwo wobec wroga zasiedli onegdaj na ławie oskarżonych: sierżant Tuczański, oraz szeregowcy: Józef i Wojciech Bar, St. Pacuła, Jan Janosa i Ludwik Franciszek. Wszyscy oni należeli do oddziału granicznego. Akt oskarżenia zarzuca im, że napadnięci przez bandy kozackie, nie bronili się wcale, lecz dawczy się rozbroić, pozwolili sobie zabrać cały ekwipunek.

Celem zawezwania nowych świadków i uzupełnienia śledztwa, rozprawę odroczone.

★

(?) Szeregowiec Julian Gornat skazany został za dezercję, zabójstwo, rabunek i wymuszenie na 20 lat ciężkiego więzienia. Ponieważ zbrodni tych dopuścił się w okresie listopadowych pogromów z r. 1918 i podpadał częściowej amnestji, karę skrócono mu na lat 12 z wliczeniem jednorocznego aresztu śledczego.

★

(?) Za zbrodnię dezercji skazano szer. Październia oraz szer. Stanisława Krysa, każdego z osobna na 1 miesiąc aresztu.

O odbudowę wschodniej Małopolski.

(rs.) W sobotę 30 października odbyło się w sali Izby handlowej posiedzenie w sprawie odbudowy wsch. Małopolski, zwołane przez stały komitet szkół wojennych i świadczących, przy udziale przybyłego do Lwowa ministra robót publ. Narutowicza, szefa sekcji Neszerowicza, gen. del. Gałęckiego, dow. D. O. G. gen. Lamezana, pułk. Jasieńskiego, wiceprez. namiestn. Zimnego, piosłów Bryla i Serwałowskiego oraz prezesa kolei Barwioza i w. i.

Prezes Pol. Tow. politechn. inż. Rybicki, zagaiając posiedzenie, wyraził nadzieję, że reprezentanci rządu, usłyszawszy referaty i dyskusję, użyją wszystkich swych sił, by urzeczywistnić postulat naszego kraju.

Obszerny referat o sprawie szkół woj. we wsch. Małopolsce wygłosił dr. Aleks. Raczyński, zaznaczając, że obecnie porutyfikacji preliminaryów polk. pierwszym zadaniem państwa jest odbudowa zniszczonych wojną terenów, zwłaszcza wsch. Małopolski, która w większej swej części padła ofiarą aż 7 inwazyj, co spowodowało zupełne wyniszczenie kraju. Referent omówił kolejno problemy odszkodowań woj., odbudowy, organizacji kredytu na odbudowę etc., przed stawiając zabiegi w tym kierunku zagranicą w prównaniu z tem, co działo się i działa

sie u nas. Po zwinięciu austr. centrali odbudowy, stworzono szereg nowych urzędów analogicznych, lecz bez faktycznego z ich strony pożytku, a przy zużyciu znacznych sum, wydanych na ich utrzymanie. Jedyną udaną akcją rządu pol. jest w chwili bieżącej zagospodarowywanie odlogów. Akcja ta doprowadziła do usunięcia miliona morgów wódzów. Referent żąda skoncentrowania całej odbudowy w rękach jednego ministerstwa oraz powołania do życia Centr. Rady Odbudowy w stolicy.

Inż. Rybicki w referacie swym poruszył sprawę odbudowy osiedli, wybierając zaniechania na tem polu.

Prof. Janowski mówił o uruchomieniu rolnictwa, które jest b. ważne z względów narod. i państwowych.

Sekr. dr. Paneth odczytał rezolucję, w których zgromadzenie uchwaliło, że szkody woj. we wsch. Małopolsce winny być usunięte przez państwo w drodze specjalnego podatku rozłożonego na te warstwy, które podczas walk nie doznały albo żadnych, albo nieznacznych szkód i którym przypadły zyski. Pierwszeństwo w otrzymaniu odszkodowania ma przysługiwać tym, którzy skutkiem wypadków woj. ponieśli szkody na życiu lub zdrowiu. W dalszym ciągu zebrani żądają, by rząd bez względu na odszkodow. woj. natychmiast przystąpił do udzielenia pomocy przy odbudowie zniszczonych warstw pracy we wsch. Małopolsce, aby całą akcję rządu przydzielił jednemu tylko ministerstwu, z zastrzeżeniem ingerencji innym ministerstwu. Rząd ma powołać ożymniki obywatelskie do współpracy przez powołanie gł. Rady odbudowy w Warszawie, a Rady odbud. dziecięcej we Lwowie dla wsch. Małopolski. Naprawa komunikacji we wsch. M. p. jest głównym warunkiem odbudowy, przyczem należy naprawić gościniec i mosty drogowe, komunikację pocztową, telegr. i telef. — Dział budowlany przemysłu zaopatrzyć należy w potrzebną ilość węgla. Dalsze postulaty wyrażone w rezolucji idą w kierunku natychmiastowej pomocy kredytowej na cele odbudowy wsch. Małopolski, przyczem wskazano jest zainteresowanie kapitału — zagranicznego akcją odbudowy.

W dyskusji nad tą rezolucją dr. Loewenherz podkreślił, że wsch. Małopolska jest tą drogą, którą powinien przechodzić handel translawowy do Polski, dlatego królowi temu rząd powinien poświęcać wiele uwagi i otoczyć go specjalną opieką, na co zresztą zasłużył sobie Lwów i reszta kraju swym bohaterstwem. (Oklaski).

W odpowiedzi oświadczył minister Narutowicz, że przedłożone sobie postulaty przedstawi Radzie ministrów. Skargi na macoszę traktowanie wschod. Małopolski są — zdaniem ministra — słuszne i dla tego zadanie rządu idące w kierunku naprawy złego będzie niemałej wagi. Musimy liczyć na własne przedewszystkiem siły. Po obcych niewiele się możemy spodziewać i musimy się tak urządzić, by zrobić tyle, ile będzie można. Co do odszkodowań, to rząd będzie się starał wedle siły zaspokoić najbardziej biednych w pierwszej linii a później może dopiero tym, co szkody będą mogły naprawić o własnych siłach. Poprawa środków komunikacyjnych również nastąpi. Pokonałszy już ogromne trudności — kończył minister swe przemówienie — ustaliłmy z państwem iestecny

słn! miejmy więc nadzieję, że kwestya odbudowy wejdzie na pożądaną torę" (Oklaski).

Po min. Narutowiczu przemawiało jeszcze kilku mowców, m. l. rektor politechniki dr. Pawlik i in. Gasiorowski poczem obrady zakończono.

Z pobytu ministra robót publ. we Lwowie.

(i) Od soboty bawił we Lwowie minister robót publicznych, Narutowicz, który wziął udział w zebraniu sobotnim w sprawie odbudowy Małopolski, odbytem w Izbie handlowej, poczem zwiedził miasto.

W południe odbyło się w ratuszu śniadanie na cześć ministra, w którym wzięli udział obok reprezentacji miasta — między innymi: szef sekcji Nestorowicz, gen. delegat dr. Gałęcki, gen. Lamezan, gen. Linda, szef sekcji gen. Maryański, prezydent kolei Barwicz, prezydent apelacji Czerwiński, rektor politechniki dr. Pawlik, reprezentanci miasta i świata technicznego. Na poitalne przemówienie wiceprez. Stahla o powiedzial minister, wznosząc toast na cześć bohater-skiego miasta.

Po południu odbyły się w gmachu delegatury posłuchania.

W niedzielę wyjechał minister Narutowicz do Sokolnik, zwiedził fabrykę gotowych domów na Persenkówce, gmach poczty i budowę gmachu prokuratury. O godzinie 5-tej był na zebraniu w Tow. politechnicznem, wieczorem w teatrze na „Pocałunku wojny“.

NADESLANE.

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. WŁADYSŁAW HELFER

powrócił i przyjmuje jak dawniej Kopernika 3.

Tutki i bibułki cygarętowe

„NIL“

naipredniejszej jakości

WSZĘDZIE DO NABYCIA!!!

Fabryka Tow. Akc. Lwów, Zielona 20.

BIELIZNA

dla Pań i Panów oraz kompletne wyprawy ślubne, także z dostarczonego materiału w

Kraj. Fabryce Bielizny Szymona Rada

Lwów, ul. Słowackiego 1. 2.

„APOLLO“

Dziś nowość!

Potężny, nadzwyczajny dramat współczesny w 6 aktach:

Żółte niebezpieczeństwo

ze sławnym artystą **Fryderykiem Żelnikiem.**

Zakład DENTYSTYCZNO-TECHNICZNY
MARKUSA PROBSTEINA
 Lwów, ul. Sobieskiego 14, II. p. — 25701
ZMIANA LOKALU!

Biuro pośrednictwa pracy Związku pomocników dentystyczno-technicznych — znajduje się obecnie
ul. Grmniańska 1. 2, II. piętro.
 23453

Przed wznowieniem stosunków handlowych między Rosją a Ameryką.

WASZYNGTON. (PAT.). Havas. Departament hanlu wypacował projekt dotyczący wznowienia stosunków handlowych z Rosją sowiecką. W celu zabezpieczenia należności za dostarczone towary amerykańskie, przewiduje projekt zorganizowanie specjalnej centrali w Kopenhadze.

Skład zgromadzenia narodowego w Austrii.

WIEN. (PAT.). Skład nowego zgromadzenia narodowego jest następujący: 63 soc. demokratów, 78 partya chześcijańsko-socjalna, 22 wiekoniemiecka, 4 partya ludowa, 1 mieszczańska partya ludowa.

Anglia a Niemcy.

PARYŻ. (PAT.). Jak donosi „Temps“, lord Curzon i francuski charge d'affaires w Londynie wymienili oświadczenia w sprawie rezygnacji ze strony Anglii z ewentualnego stosowania klauzuli traktatowej dotyczącej własności prywatnej poszczególnych obywateli niemieckich przebywających w Anglii. Francuski charge d'affaires złożył o tę werbalną z przedstawieniem francuskiego poglądu na sprawę, wyrażając równocześnie ubolewanie, że Anglia podjęła w tej sprawie interwencję w odosobieniu od sprzymierzeńców i że zakomunikowała Niemcom o tej decyzji bez zawiadomienia Francji oraz konferencji ambasadorów.

Jak karzą paskarzy w Bawarii.

WASSZAWA. (Telefonem). W Monachium ogłoszono urzędowo, że wypadki specjalnie niebezpieczne paskarstwa i podnoszenia cen karane będą więzieniem do 15 lat i karą do miliona marek.

Zajęcie zapasów złota w Rzeczypospolitej irlandzkiej.

WARSZAWA. (Telef.). Jak donoszą z Londynu, zapasy złota Rzeczypospolitej irlandzkiej zostały podczas jednej z rewizji domowych skonfiskowane.

Ostatnie fundamenty bolszewizmu rozpadają się.

WARSZAWA. (Telefonem). Z Kopenhagi donoszą, że rosyjskie pismo „Echo” donosi z dobrze poinformowanego bezpartyjnego źródła: W Petersburgu i Moskwie mają miejsce wypadki polityczne pierwszorz. wagi i że rząd Lenina stoi już teraz oczywiście przed bezwzględnie koniecznym upadkiem.

„Prawda” ogłasza rozkaz dzienny rządu bolszewickiego z napisem: „Wroźdy Rosji ukuli nowe krwawe plany!”

W okolicy, zajęte przez armię gen. Wrangla uciekają mieszkańcy Rosji sowieckiej, by uchronić się przed śmiercią głodową. Przepowiadają oni straszny głód w Rosji w zimie bieżącej.

Wspólny paszport dla wszystkich państw.

WARSZAWA. (Telef.). Z Paryża donoszą: Liga narodów postanowiła wprowadzić wspólny paszport w języku francuskim dla wszystkich państw. Postanowienie to ma być wprowadzone w życie przeciągu 6-ciu miesięcy.

Więści z Litwy.

WARSZAWA. (Pat) Dowództwo grupy kresów Białokonie komunikuje:

Drukowany w języku polskim organ Litwinów wileńskich „Głos Litwy” oświadczył w Nrze z 29. z. m. że Litwa nie zrzeknie się nigdy, choć by wszyscy mieli paść w walce. Wileńska „Prawda rosyjska” reprezentująca sfery żydowskie, w szeregu artykułów oświadcza się za idea złączenia Litwy chrześcijańskiej w jeden organizm na zasadach równorzędności narodów, z pewnem zastrzeżeniem dla ludności żydowskiej, nie posiadającej własnego terytorium. Dzienniki te wyrażają nadzieję, że realizację powyższych celów weźmie w swoje ręce tymczasowa komisja rządząca.

W depechy wysłanej do Ligi Narodów Tymczasowy Komitet Zoni Kowieńskiej rozgraniczenia etnograficzne obszarów Polski i Litwy uważa za szkodliwe dla obu nacjonalności i żąda, by granicy Kowieńszczyzny o większości polskiej wraz z Kownem w Dolinie Nieświeży były dołączone do Litwy Środkowej. Komitet stwierdza, że Kowno posiada 70 proc. Polaków w stosunku do ogólnej liczby ludności chrześcijańskiej.

Napad na wicekonsula angielskiego w Pradze.

WARSZAWA. (Telef.) Donoszą z Pragi: Kiedy wicekonsul angielski w Pradze p. Angus z żoną, swoja rozmawiał na ulicy po angielsku, napadło go trzech żołnierzy w przekonaniu, że mówi po niemiecku. Ponieważ jego protest w Ministerstwie spraw zagran. i w Komendzie placu nie odniósł skutku, przedstawił sprawę publicznie w „Prager Tagblatt”.

Wszyscy oficerowie

urzędnicy i żołnierze armii U. N. R. oraz formacji kozackiej mają w przeciągu dnia dzisiejszego opuścić granice Rzeczypospolitej polskiej. W tym celu wszyscy wyżej wymienieni, z wyjątkiem chorych i ranionych, pozostających w szpitalach, zgłaszają się w Dowództwie miasta i Placu ul. Wałowa 16, u ukraińskiego oficera, przydzielonego do Dowództwa miasta celem utrzymania swoich dokumentów do natychmiastowego wyjazdu z kordonu.

Kronika bieżąca.

Dziś Huberta.

Jutro Karola.

Pojutrze Emeryka.

Wschód słońca o g. 6.44. Zachód o g. 4.32.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Wtorek 2 listopada „Opowieści Hoffmana”

Wtorek 2 listopada o 7 wieczorem „Cyganka” drugi występ Ewy Didur.

Środa 3. listopada o 7. wieczór „Manewry jeśienne” operetka.

Czwartek 4. listopada o 7. wieczór „Pan Damaży” komedia w 4 aktach Józefa Błazińskiego

REPERTUAR „BAGATELI” rejta 3. Znakomity program: „Faust w Kulikowie (salwy śmiechu), Helena Schupp, Ochrymowicz, Ordonówna, Orwicz, Gorsk, Noskowska i inni. Bilety u Seyfartha, Akademicka 6. 26499

TEATR WODEWILOWY (ul. Ossolińskich 10)

Dziś operetka z baletem „Czarny władca” farsa „Głodny Don Juan”, duet holenderski, M. Dracowa tenor K. Gross. Bilety wcześniej w biurze dzienników S. Sokołowskiego, ul. Jagiellońska 7. 26375

ZA DUSZE POLEGŁYCH w walkach o wolność Rzeczypospolitej polskiej oficerów i żołnierzy polskich odbędzie się w środę dnia 3. listopada o godz. 10 w kościele OO. Jezuitów uroczyste nabożeństwo żałobne na które zaprasza Dowództwo miasta i placu.

(s) P. STANISŁAW GŁĄBIŃSKI zdawał wczoraj sprawę z powodu ze swej działalności poselskiej na zebraniu zwołanem „za zaproszeniami” do sali Sokoła Młodzieży.

ELŻBIETA Z ILLUKIEWICZÓW ŚLIWIŃSKA, wdowa po inżynierze zmarła we Lwowie dnia 31 października, przeżywszy lat 92. Czcigodna Matrona była matką posła m. Lwowa p. Hipolita Sławińskiego, któremu na tem miejscu wyrażamy serdeczne współczucie. Pogrzeb ś. p. Sławińskiej odbędzie się w środę o godz. 2 popoł. z krypty OO. Bernardynów na cmentarz Łyczakowski.

(rs) APELOWALIŚMY NIEDAWNO do lwowskiej Dyre. skarbu, by raczyła poinformować emerytów państwowych oraz wdowy i sieroty ipo nich w kwestyi dla nich niezmiernie doniosłej wagi, tj. w sprawie wypłaty tzw. podwójnych pensji, o których przeważna część interesowanych nie wie, kto je będzie wypłacał, kiedy i w jakiej wysokości (z dodatkami droż., czy bez, etc.). Niestety żadanego wyjaśnienia Dyre. Skarbu a raczej jej Departament rachunkowy nie chce podać do publ. wiadomości, chociaż wiadomem jest powszechnie, z jaką niecierpliwością interesowani nieszczęśliwcy, ci praw dziwi Paryż, wyczekują każdego grosza, nawet tak marnego, jakim są ich pensje, czy też emerytury. Może jednak szanowany Departament obudzi się nareszcie z miłego odurwienia i pójdzie nieco na rękę wdowom i emerytom? Wolna się skończyła nam więc powoda stosunkami wojennymi się

zasłaniać. Zabawa w „ciuchobankę” jest dobrą, ale w porę!

Z UNIWERSYTETU. Naczelnik Państwa mianował ks. dr. Zygmunta Bielańskiego nadzwyczajnym profesorem pedagogiki i katohetyki, a dra Franciszka Bujaka, zwyczaj. profesora historii społecznej i gospodarczej w uniwersytecie warszawskim zwyczajnym profesorem tych nauk w uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie.

ZNIESIENIE PRZEPUSTEK NOCNYCH. Lwów „Era” donosi z dniami 2. listopada br. zniósł Dyrekcya Policji wszelkie ograniczenia co do swobodnego przebywania na ulicach miasta, temsamem dotychczasowy obowiązek legitymowania się przez pustkami nocnymi po godz. 12 w nocy. Dyrekcya Policji wydała organom podwładnym polecenie nie żądania od osób przepustek nocnych. Należy zwrócić uwagę że obowiązek legitymowania się wobec organów bezpieczeństwa dokumentami osobistymi pozostaje nadal w mocy.

(s) O POPRAWĘ BYTU ARTYSTÓW I DZIENNIKARZY! Artysci teatrów krakowskich zażądali podwyżki o 1000 marek miesięcznie dla każdego. Związek aktorów wnosząc ten memoriał, uzasadnił go okolicznością że najmniej wykwalifikowani robotnicy teatralni, techniczni, otrzymali po dwa tysiące marek podwyżki. Związek już poprzednio zawarł z dyrekcjami umowę, że artyści otrzymują 50 proc. tej podwyżki, jaką otrzymali niekwalifikowani personal techniczny. Tak samo zażądali podwyżki o 50 proc. dziennikarze krakowscy, w pismach wystosowanych przez syndykat „dziennikarzy” do wydawców w tejczy h

ZAKŁAD GAZOWY MIEJSKI zawiadamia, że wskutek zupełnego wyczerpania zapasów węgla i nie otrzymania nowych posylek mimo usilnych starań Zakład gazowy będzie zmuszony w najbliższym czasie wstrzymać ruch fabryczny, a tem samem dostawę gazu.

ROZKAZ DLA CZŁONKÓW M. S. O. Wzywa się członków MISO. by w środę dnia 3. bm. jawnie się jak najliczniej na ogólnym zgromadzeniu o godzinie 8 wieczór w sali gimnastycznej szkoły im. Elżbiety przy ul. Zielonej 1. 10.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY. Wczoraj zmarł we Lwowie znany przemysłowiec śp. br. Romaszkan, właśc. fabryki chemikaliów i właśc. pasaży Mikolascha. Liczył lat 64.

PO ZNIESIENIU CENZURY. Lwów „Era” Dyrekcya Policji we Lwowie otrzymała już od władz przełożonych polecenie natychmiastowego wstrzymania wszystkich czynności związanych z wykonywaniem cenzury prewencyjnej w myśl rozporządzenia Rady Obrony Państwa z dnia 19. lipca 1920 r. Działanie ustawy prasowej z roku 1862 oraz oparte na niej zarządzenie Prezydium Naczelnicztwa z 2. grudnia 1920 podane do wiadomości wszystkich redakcyj czasopism okólnikiem Dyrekcji policji z 11. grudnia 1919 lic. 7354/pr. w przedmiocie zakazu publikowania wiadomości dotyczących ruchu wojsk i środków obrony państwa a względnie oświadczenia takich wiadomości jedynie za pozwoleniem D. O. G. pozostałe w mocy. Dyrekcya Policji wespółdziałająca przy wykonywaniu cenzury policyjnej wydała w tym przedmiocie odpowiedź nie zarządzenia.

(?) ŚLEPA KOLPORTERKA. Popularna postać na bruku lwowskim była do niedawna „Emcia” ślepa kolporterka, występująca najczęściej obok gmachu Kasy Oszczędności przy ul. Legionów. Wysoka, chuda, ubrana dziwnie, bo na jej garde robe składały się wybrane rzeczy, zwracała na siebie powszechną uwagę. Oczy jej nakrywały ciemne okulary, w ręku trzymała wysoki kij. Mimo swego kalectwa szła ulicami bez przewodnika, orientowała się tak dokładnie, że nigdy nie zmyła drogi. Od lat wielu zeimowała się rozsprowadzać gazetę na ulicy a zaczęła to dawać jej jakieś środki na utrzymanie. Obecnie „Emcia” obło-

źnię zachorował na chorobę, opuszczona leży u dozorców w domu pod l. 8 przy ul. Małeckiego. Apelujemy do znanego miłosierdzia obywatelstwa lwowskiego o pomoc dla nieszczęśliwej.

(14) **UJĘCIE ZŁODZIEJA CMENTARZOWEGO** Michał Kostyrka, lat 70 leżący, gr. kat., wybrał się z piłą na cmentarz Łyczakowski i tu podrzywał krzyże na grobach. Na tej robocie przyłapał go p. Jan Dergon i oddał w ręce policyi.

(15) **OFIARA DZIKIEGO ŻARTU** padła Rozalia Tęcza, służąca. Oto gdy onegdaj wieczorem przechodziła wzdłuż Wałów Hetmańskich i właśnie przestąpiła tor tramwajowy, w tej chwili jakiś żółnierz podszedł do niej z żartów swego wielkiego psa, który rzucił się na Tęczę i stanął jej łapami na piersiach. Dziewczyna przerażona cofnęła się w tył i upadła na wznak uderzając głową w bok przejeżdżającego tramwaju. Naturalnie doznała okaleczenia głowy. Gdyby jednak o jedną sekundę wcześniej upadła byłaby została na śmierć przejeżdżającą. Opatrzył ją pogotowie ratunkowe, żołnierz zaś z psem ułotnił się.

(16) **Z KRONIKI KRADZIEŻY.** Wczoraj uwiadomiona została policja o następujących kradzieżach: P. Lr. Musztyładzie, Bema 15 z mieszkania po własnemu — bielizna wart. 12.000 marek. — P. Adamowi Steriemu, urzędnikowi, Wulka 40, ze stajni krowę żółtą wart. 23.000 marek. Feibischowi Falešowi, Bożnicza 11, ze strychu towary wart. 25.000 marek. — Rebece Schächter w pociągu pod Tarnopolem koszt z rzeczami wart. 100.000 marek. P. Papi Walekmanowej, Kopernika 52 po rozbiściu mieszkania garderobę wart. 74.000 marek.

(17) **WYBUCH PIECA POKOJOWEGO.** Gdy weczoraj rozpalono w piecu w mieszkaniu p. Bobrowej w domu przy ul. Potockiego 60 na III. piętrze poczęło się z pieca najpierw kurzyć a po chwili nastąpił wybuch, który rozerwał górną część pieca a z okien wypadły wszystkie szyby nadto w kredensie popękało naczynie. Szkoda wynosi 12.000 marek.

Karty chlebowo-mączne.

Magistrat zawiadamia PT. mężów zaufania, że karty kontrolne chlebowo-mączne na okres czerstogodniowy, zaczynający się z dniem 3. listopada br. będą do podjęcia w XVII. B. Departamencie magistratu, ulica Piekarska 11 we wtorek dnia 2. listopada 1920 r. w godzinach popołudniowych między 4 a 7 (czwartą a siódmą). Tytułem opłaty za każdą kartę należy pobierać 30 (trzydzieści) fenigów.

Przy tej sposobności zawiadamia się, że ważność legitymacji na pobór artykułów spożywczych przedłuża się aż do odwołania. Konsum Nr. 114 „Kupców lwowskich“ przy ul. Podlewskiego 1 nie otrzymał przydziału chleba na okres kart chlebowych, rozpoczynający się z dniem 3. listopada (tj. na odcinki chlebowe nr. 5 i 6). Członków tegoż konsumu przydzielono prowizorycznie do sklepu rejonowego nr. 46 — Ostermana, przy ul. Podlewskiego 6. Członkowie tegoż konsumu zgłoszą się w XVII. B. Departamencie magistratu Piekarska 11, l. p. do 10 listopada b. r. celem przydzielenia do sklepów rejonowych względnie innych konsumów.

25362

Zebranie

wszystkich szynkarzy m. Lwowa w pięknych sprawach przemyśle odbędzie się we środę dnia 3 listopada 1920 r. punktualnie o g. 3 pop. w sali Izby Rękodzielniczej przy pl. Strzeleckim.

NATAN ARNOLD.

2650

JÓZEF RAPPAPORT, dentysta - technik

b. spółnik Dra Halpera, przyjmuje obecnie ulica Akademicka 10.

PAŃSTWOWA SZKOŁA MIERNICZA W LWOWIE.

Wpisy do Państwowej Szkoły Mierniczej w Lwowie odbędą się w dniach 3, 4 i 5 listopada od godz. 9 do 12 w Sekretaryacie Państwowej Szkoły przemysłowej (ul. Snopkowska 47).

Warunki przyjęcia:

- Na rok przygotowawczy do Państwowej Szkoły mierniczej:

Ukończona z dobrym postępem klasa IV szkół średnich lub szkoła wydziałowa z warunkiem zdania egzaminu wstępnego z matematyki i języka polskiego.

Na rok I-szy Państwowej Szkoły mierniczej: Ukończona z dobrym postępem VI klasa szkół średnich.

Kandydaci mają złożyć przy wpisie:

1. Wpisowego 40 mk.
2. Życiorys własnoręcznie napisany.
3. Podanie do Dyrekcji szkoły.
4. Metrykę urodzenia (odpis).
5. Świadectwo szkolne.
6. Fotografie ostatniej doby
7. Świadectwo odbytej praktyki (o ile ją odbył).

Szkoła rozpocznie się w drugiej połowie listopada br.

Nauka trwa dwa i pół roku. Szkoła kształci na geometrów cywilnych i rządowych.

26376

DYREKCJA.

Naczelnny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

SAŁD FORTEPIANÓW I PIANIN „MONIUSZKO“

ul. Zimorowicza 10, 26498
KUPNO — SPRZEDAŻ — ZAMIANA
instrumentów pod korzystnymi warunkami.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. HESCHELES 26403

ord. od 10—12 i 2—5, dla kobiet 2—3 Sykstuska 16,

Hortigant, Roger & Gallet, Dufour, Gabilla, perfumy francuskie w najmodniejszych zapachach. Probki Renarda poleca Droguerya i Perfumerya Dra J. KECHEHA, Halicka 12. 26151.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

Dr. MICHAŁ SALPETER

ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6 26443

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych

Dr. Henryk Rosmarin

ord. od 8—10, 12—1 i 3—6 — Lwów, Kopernika 12 26447

Dr. ZOFIA WEPPEL sekund. Szpit.

ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 5—5-tej Janowska 26 — kosmetyka lekarska. 25504

CHOROBY weneryczne, skórne, zastarzałe — leczy specjal. dr. FRISCH

ulica Wałowa 1. II. Wstrzykiwanie preparatu Neo Salvasanu tylko przed południem. 23931

LWOWSKA SZKOŁA STENOGRAPHI lektora uni-

wersytetu Dra Maszyskiego rozpoczyna 5. listopada b. r. 30-godzinny kurs. WPISY: Szkoła żeńska Mickiewicza, ulica Rutowskiego, od 7 do 8 wiecz. rem. Zmierzcom udziela dyrekcja zniżki. 26288

LEKARZ-DENTYSTA

Dr. JACÓB GROB

Lwów, Legionów 37 (dawniej Karola Ludwika). 4341

Zakład Dra A. Blumenfelda

Choroby skóry, włosów, Kosmetyka lek.

Choroby weneryczne.

Röntgen, Lampy kwarcowe. Darsonwalizacja. Endo-

skopia. Diatermia.

Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 1.1 (obok ho-

telu Georgea). 26279

Dr. Brill specjalista w chorobach

wener. i skórnych

plac Akademicki 4 (plac Fredry 4). 26250

Lekarz chorób wewnętrznych

Dr. Władysław Wyhowski

powrócił i ord. 3—5 pl. Dąbrowskiego 2 (róg Chorąż.)

25840

Skuteczną wojnę

z droższą odzieżową podjęła pierwszorzędną farbiarnia i chemiczna pralnia, gdy

za niską cenę w przeciągu kilku dni przemienia starą odzież na nową. — I. Wandel, pl. Bernardyński 15, pl. Strzelecki 1. 25321

WOLNE POZADY

POSZUKUJE dziewczyny lub starszej kobiety do

dziecka. Zgłoszenia: Senatorska 9. u dozorcey. 26390

SLUŻACY do robót magazynowych i posyłek po

trzebn. Zgłoszenia: Lwów, ul. Chodorowskiego 11 od 1 do 3 popoł. 26352

APTEKA w Potoku Złotym poszukuje aspirantki

25356

MAGAZYNIER inteligentny znajdzie zajęcie natychmiast. Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pisemne z podaniem przebiegu życia nadesłać: „Adm. nistracja wydawnictw“, Zimorowicza 17.

26260

KUPNO I SPRZEDAŻ.

AUTO OSOBOWE

zwolnione od rekwizycji, w bardzo dobrym stanie, nadające się na nasze drogi, okazjnie do odstąpienia.

Wiadomość z grzeczności: „Składnica polskich pamiątek“, Lwów, ul. Halicka 19. 26 97

DO SPRZEDANIA garnitur cyrki Richterskich VII P, cena 1400 marek i switka męska baran-kowa 5000 marek Nabelaka 23. I. piętro. 26313

2 WIELKIE lustra w złoconych ramach do sprze-dania Okólskiego 4. I. p. 26312

KUPIE dom z ogródkiem w pobliżu głównego dworca. Zgłoszenie pod Z. T. do Administracji Wiek. 26310

DYWANY sprzedam. Łukasieńskiego 14. skład me-bli od 1 do 3. 26241

SPRZEDAM kostium czarny, wełniany (sukienny) na wataśnie całkiem nowy. Poniatowskiego 10. parter, drzwi 6. 26228

URZĄDZENIE hotelowe: noże, widelce, talerze, klekszki, szklanki, senwetki, obrusy kupię. Lwów. Kawiarnia „Warszawa“, właściciel. 26222

SPRZEDAM kamienicę III. piętrową z najwyższym komfortem w okolicy parku, oraz kamienicę 2 piętrową w śródmieściu. Wiadomość w firmie März pasaż Hausmana. 26354

SPRZEDAM kamienicę 2 piętrową SOLIDNEJ BU-DOWY i wolne pomieszczenie 3 pokoje i kuchnia za 760 000 MAREK, wiadomość Snopkowska 4. II. p. drzwi 8. 26377

CHART syberyjski biały, tresowany do sprzedania. Wiadomość ul. Krzywka Budziński. 26344

KREDENS staroniemiecki i etażerkę mahoniową kupię Wersner Kamionka Strumiłowa. 26343

DOLAROW kilkadziesiąt kupię razem lub pojedynczo Amerykanin Wiek. 26327

FUTRO męskie kangury i palto do sprzedania, wia-domość Zybkiewicza 15 u krawca. 26302

OKAZYJNIE do sprzedania różne meble. Marcina 4. 25926

PRACOWNIA szklarską Józef Schummel Choraż-czyzna 11 a Lwów poleca szyby do okien w ka-dej hości jakoteż kupuje stare lustra. 25840

KUPIE motor ropny o 50—70 HP w dobrym sta-nie. Jakób Bartfeld. Tarnopol Świętojańska 9. 26219

MASZYNY młynskie wszelkiego rodzaju poleca fir-ma M. Kanarek Sp. z ogr. poręką. Lwów Syks-tuska 43 b. 26117

SPRZEDAM sypialnię, garnitur salonowy, kredens biurka, rozmaite meble. Lelwela 6, Sadłowski. 26392

PLASZCZ nowy do sprzedania. 2000 mk. Miko-laja 11. drzwi 11. 26452.

UBRANIA męskie, płaszcze i kapelusze damskie, garnitur futrzany, śniegowce dziecięce. Szepty-ckich 10. I piętro na prawo. 26441.

WOLNE POSADY.

Rutynowan. buchakera na szczególnie korzystnych warunkach poszukuje oddział gdań-ski firmy LAMBERT i KRZYSIAK. Oferty uprasza się wnieść do Oddziału lwowskiego wymienionej firmy — Lwów, Podlewskiego 7 („Praca“). 26432

PRAKTYKANT (12r). starszy oraz młodszy za do-brą płacę zostaną przyjęci. Zgłoszenia: Ormiańska 18, gospodyni. od 1 do 3. 26419

POSZUKUJE SIĘ zdolnych panienek do aukcji damskich za dobrem wynagrodzeniem. Blauslein-Zółkiewska 85. II p. 26412

POTRZEBNA służąca do wszystkiego zaraz. Rzeź-barska 3. gospodyni. 26410

KUŚNIERZA poszukuje za sprowadzającą. Robotą na kilka dni. Batorego 38, Czyżkowska. 26408.

Przemysł drzewny „Strug“, Sp. zar. z o. p. w Zakopanem, ulica Kościeliska (dawniej Zawarstol) poszukuje

Stolarzy, Rzeźbiarzy, Pomocników stolarskich i Robotników doma-szynowej obróbki drzewa.

Całodzienne utrzymanie i pomieszkowanie zapewnione. Zgłoszenia listowne: „STRUG“, Zakopane. 25316

PRAKTYKANT biurowy. Poisk, oraz chłopak do posyłek zostaną natychmiast przyjęci. Zgłoszenia „Ferrum“ Żółkiewska 147. 26269

DEUGOLETNIJA fryzjerka z praktyką wiedeńską przyjmie uczennice, uczniów na kurs wyuczenia czasania. ondołowan!a manicure. Olińska 3. Tepperberg, umowa między 8 a 9 wieczór. 26270

MAGAZYNIER obznajomiony w manipulacji kote-łowej znajdzie stałe zajęcie. Oferty pisemne pod literę „C“ do biura dzienników. Sokołowskiego Lwów Jagiełłowska 7. 26363

Kowala dobrego podkuwacza, ob-znajomionego dobrze z na-prawą maszyn rolniczych i nieco w zakresie montażu, dobrze poleconego poszu-kuje Zarząd dóbr i lasów Leo-na Księcia Sapiehy, — Krasiczyń obok Przemyśla (Małopolska) — od 1-go stycznia 1921. Świadczenia i rekomen-dacje w odpisie, których się nie zwraca. — Podać także warunki. 25351

ZDOLNE panny do szycia przyjmie zaraz Berta Kindler, Akademicka 28. 26232

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukiwana. Cukiernia Ormiańska 1. 25920

POSZUKUJEMY kantonisty(kt) władającego języ-kiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie. piszącego na maszynie oraz praktykanta bu-rowskiego z ładnym piśmem. Zgłoszenia pisemne do „Stal i żelazo“ Ska z o. o., Lwów, Sienkiewicza 9. 26423.

KRAWCOWA umiejająca dobrze szyc potrzebna za-raz do prywatnego domu Matejki 8, II. piętro prosto. 26050

SŁUŻĄCA, umiejająca dobrze gotować potrzebna do-biekarni Bartosza Głowackiego 30. 26405

Starszego STANGRETA

dobrze obznajomionego z pielęgnowaniem koni, uprząży i powozów w większej stajni, dobrze powożącego poszukuje zaraz zarząd dóbr i lasów

Leona Księcia Sapiehy (Krasiczyń obok Przemyśla (Małop.))

Kandydaci z najlepszymi rekomen-dacjami i świadectwami w odpisie, których się nie zwraca, zechcą się zgłosić wraz z podaniem warunków. 25350

MUNDANTKE rutynowaną, biegłą maszynistkę, przyjmie natychmiast kancelaryja adwokacka dra Hersztala, Lwów. Kollataja 3. 26183

POTRZEBNA służąca zaraz. Piekarska 16. II pię-tro. front na lewo. 25950

RUTYNOWANA EKSPEDYENTKA (panna lub pa-ni) znajdzie zaraz dobrze płatną posadę w pierw-szorzędnej perfumeryi. Reflektuje się na osobę inteligentną z lepszego domu. Paktowną w obe-ściu z klientelą. Zgłoszenia pisemne z podaniem dotychczasowego zajęcia i warunków pod lit. „H. S.“ u portjera Banku Hipotecznego. 25345

ZREZCZNEJ pokojowej Polki lub Niemki z roczne-mi świadectwami poszukuje za dobrem wynagro-dzeniem. Zgłoszenia: Suesserowa, Piekarska 14. II piętro na prawo między 3 a 5. 25346

UCZEŃ szkół średnich z lepszego domu potrzebny do nauki w cukierni Rosławicza w Przemyślu. 25348

ZDOLNEGO chłopaka poszukuje Biuro dzienników Britcka, Kołuszki 2. 26225

PANNA do pakowania znajdzie zajęcie w aptece przy Akademickiej 28, Obeznane z tą pracą ma-ją pierwszeństwo. 26359

ZDOLNEJ blachniarki poszukuje Lenartowicza 20. I. piętro. 26352

BRONZOWNIKA zdolnego przyjmie na stałe. M. Pischnot, Kopernika 18. 26188

CHŁOPCÓW do nauki bronzownictwa przyjmie M. Pischnot, Kopernika 18. 26187

POSZUKUJE dwóch chłopców do młyną motoro-wego zaraz. Wiadomość Paulinów 1 b. 26304

POSZUKIWANA służąca do wszystkiego od 1. li-stopada Zwilling Brajerowska 7. II. p. 26311

SŁUSARNIA Leona Sapiehy 83 poszukuje czeladzi oraz chłopców do praktyki za dobrem wynagro-dzeniem. 25358

ZDOLNA podręczna zostanie natychmiast przyje-tą w magazynie Mód „Eniła“ Lwów Szyszkle-wicza 2. 26350

PANNY dobrze umiejające krawieczyznę damską po-trzebne zaraz za bardzo dobrem wynagrodzeniem do pracowni „Stanisława“ Akademicka 22. 26346

PRZYJME krejcaza na dobrych warunkach. Rot-hausler Piekarska 1 a. 26326

LESNICZEGO poszukuje się do większego mająt-ku lasowego we wschodniej Małopolsce. Oferty z odpisami świadectw pod A. B. 100 do Admini-stracji do 15. listopada br. 26321

FURMANA umiejającego czytać i robotnika do fa-bryki przyjmie natychmiast za dobrem wynagro-dzeniem fabryka octu Fraenkla i Kamlikera w Zniesieniu. 26392

KUPNO I SPRZEDAŻ

Piece żelazne szamotowe wlecznie płonące Dauerbrand, Meteor poleca **F. Rentschner** Lwów, Legionów 37. 26251

Naczynie emaliowane hurtem w skrzyniach po 80 kg. **F. Rentschner**, Lwów, Legionów 37. 26252

SZAFE muzyczną Orchestra automat z nutami sprzedam. Murarska 9, pierwsze piętro na prawo od 6 do 7. 26263

PROŻNE FLASZKI z wody mineralnej, jakoteż syfony montowane i niemontowane kupuje fabryka „Zdrowie” we Lwowie ul. Zdrowia 9. 25635

Najlepsze tutki i bibułki cygaretowe są: „RABAT”, „CAIRE”, „I „HYGIENICZNE” Z FABRYKI **N. i J. Perlmutterów** Lwów, ulica Tkacka 4. 25340

SZELAK biały sprzedaje Karol Paszanda, handel towarów żelaznych Kochanowskiego 1. 26259

MOTORY benzynowe 4—6 HP. 3 HP i metale poleca biuro techniczne „Beteha” Bourlinda 5, II p. 26059

PLASZCZ damski modny z pięknej sukni podbity futrem z kołnierzem dużym bobrowym sprzedam. Obertyńska 7, II piętro na prawo. 26417

KUPUJE wszelkie stare przedmioty srebrne jakoteż i mosiężne Zakład fabryczny wyrobów srebrnych i mosiężnych M. Pischnot, Kopernika 18, w podwórzu. 26186

KUPIE meble w dobrym i gorszym stanie. Zielonka ul. Kottłarska 5. 26097

Zakłady techniczne Inżynierowie **MUND I HORNIKER** dostarczają natychmiast:

- 1 Motor ssąco-gazowy 100 HP. dla opalu odpadkami drzewa lub torfu.
- 1 Motor ropny.
- 1 Lokomobilę Wolfa 40 HP.
- 3 Gatry stałe 400, 500 i 650 mm., przewoźny 700 mm.
- 1 Kosiarkę do wyrobu szprych, orczyków lub trzonów z drzewa.
- 1 Kompresor powietrzny 200 atm.
- 15 Kompletn. cyrkularów do drzewa.
- 80 gilotowników do ciast, wyrobu pasty, kitu, etc. 26440

ODDZIAŁ MONTAŻOWY przeprowadza remonty fabryk i tartaków.

HURTOWNA SPRZEDAŻ drożdży spirytusów.

z pierwszorzędnej fabryki po cenach najniższych. Hurtowni zastępcy już wprowadzeni w większych miastach poszukiwani. Generalny zastępca na całą Polskę **EMIL HEITNER** KRAKÓW, STRADOM 27. 25363

OKAZJA! Futro kieszki damskie i kurtka futrzana oficerska do sprzedania Lamus Romanowicza. (x)

DO SPRZEDANIA futro męskie skankowe, stół rozsuwany, biurko. Wiadomość Kurkowa 53. (x)

PIECE ŻELAZNE szamotowe, wlecznie płonące „DAUERBRAND”, „METEOR” poleca **F. RENTSCHNER** Lwów, ulica Legionów 37, 26251

MEBLE, różne urządzenia warsztatów ślusarskich, stolarskich i kuźnia (z elektrycznym wyciągiem dymu) do sprzedania. Lwów, Pańska 11. 25364

PLASZCZYK damski jesienny, sukienka dla dziewczynki na lat 12, materia 3 m. na płaszczyk do sprzedania ul. Sienkiewicza 3, drzwi 2, I piętro. (x)

AMALIA STEIN, ul. Akademicka 11, II piętro przyjmie w komis. sprzedaż garderobę damską. 26422

DO SPRZEDANIA za 2000 marek browning 8-strzałowy z nabojami od 3 do 4. Zamorowicza 4, I piętro. 26421

SPRZEDAM nową oficerską kurtkę, biały baranek Mizniak, Tarnowskiego 20. 26420

KOŁNIERZ męski z prawdziwej wydry, odpowiedni do futra, nowy sprzedam. Obertyńska 7, II piętro na prawo. 26418

PLASZCZ damski nowy płaszczowy na słuszną osobę do sprzedania, Gliniańska 5, II piętro drzwi na lewo. 26416

DO SPRZEDANIA fortepian i pianino dobrej marki Wiadomość: Smutaj, Ciesielskiego 5, oficyjny 26413

DAMSKI płaszcz płaszczowy prawie nowy do sprzedania. Wolność 3, parter prawy. 26426

Klatkę na papugę sprzedam. Zgłoszenia ul. Zybkiewicza 51, II piętro, drzwi nr. 3. x

OKAZJA! Podróżne futro prawie nowe eleganckie tanio sprzedam Rynek 43, II p. frontowe od 3 do 6. 26297

MASZYNY do szycia Singera pierścinkowe sprzedam Zielona 43, I piętro. 26298

KOŻY 2 mleczne i 2 młode tudzież cap natychmiast do sprzedania. Wiadomość ul. Cetnarowska 1. 55. 26318

Hurtownia dla Konsumów Sp. z o. p. Lwów, ul. Romanowicza 11a. Oddział towarów włóknistych. Otwarte od 10—1 i od 4—6. Sprzedaż detaliczna dla osób prywatnych bez ograniczenia artykułów bławat i obuwia dla robotników. **Najtańsze źródło zakupu!** 23564

DYWANY perskie kupuje Schmalzbach Jakóba Hermana 5. 26308

BATERIE do laterek elektrycznych, **ZAPALNICZKI** od Mk 12 i wyżej, **LATARKI** karbidowe ręczne oraz **KRZEMIENIE** — poleca **Jakób Rosenman**, Akademicka 25. **Kupuje używane ROWERY.** 25743

KUPIE CZAPKE KRYMKE. Wiadomość w stał: Kasyna, Akademicka 13. (x)

FUTRO damskie jest do sprzedania ul. Lenartowicza 12, parter prawy od 10 do 7. 26094

KOŁNIERZ i zarębowek prawie nowy, żółte lisy, okazynie do sprzedania. Piekarska 20, II p. drzwi nr. 18 od 4 do 5 popoł. 25989

GARNITUR szlony w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w biurze węglowym Kopernika 22. 26127

SPRZEDAM kołczyki brylantowe. Kalcza 18, I p. na lewo, między 3—4. 25559

Okazyjnie do sprzedania: Dwa Fotoplastikony. Zakład pogrzebowy, bardzo bogaty inwentarz, Urządzenie pokoju śniadankowego, Urządzenie sali scenicznej, dekoracje, korytna, płótno. Zgłaszać Składnica Kółek roln. w Samborze. 26185

„PALMA” Zielonki już są do nabycia, Lwów, Kopernika 22. 25213

DO SPRZEDANIA fortepian krótki krzyżowy Heitzman, Badenich 7, II p. na prawo od 3 do 5. 26461

FUTRO rosyjskie męskie, kołnierzyk krymski szalowy tchórze syberyjskie, czapka krymska do sprzedania. Zgłoszenia: Administracja „Wieku” pod „Futro”. 26455

MEDALE, odznaki różne sprzedam. Nowy Świat 15, I piętro, drzwi 6. 26453

OKAZJA! Nowe butelki damskie boksowe wysokie 38—40 po 850—950 mk. Bema 12 B, parter ganek. 26433

PLUG MOTOROWY ropny „Avance” zaraz sprzeda Mołoń, Jasna 14, parter. 26451

LOKOMOBILE, 8 HP, firmy Clayton & Shuttleworth oraz młocarnie bez pasów tej samej firmy zaraz sprzeda Mołoń, Lwów, Jasna 14, parter. 26450

UNDERWOOD maszynę do pisania rosyjską z długim walcem kupię. Zgłoszenia pod „Genie” do Biura Brücka, Lwów, Kościuszki 2. 26446

Za brylanty, złote zegarki oraz biżuterię płaci najwyższe ceny tylko **S. Altholz** zegarmistrz, Lwów pasaż Hausmana 5. Wehód przez ul. Sykstuską, pierwszy sklep na lewo. 25612

POSAD POSZUKUJĄ

LEŚNICZY Polak z najlepszym egzaminem z długoletnią praktyką lasową obznajomiony dokładnie we wszelkich gałęziach wchodzących w zakres lasowości posiada chlubne świadectwa przyjmuje posadę samodzielnego leśniczego zaraz. Zgłoszenia z grzecznością przyjmuje A. Harsynowicz Bażanów górna poczta Lubaczów. 26337

UCZCIWA, porządna, spokojna dozorcowa poszukuje posady pl. Jura 8. 26328

INTELEKTUALNA osoba, lat 28 zamieści się samodzielnym gospodarstwem. Zgłoszenia listowne do Administracji „Wiek” pod „Zula”. 26171

PANNA z praktyką poszukuje posady pomocniczej dentystycznej zaraz. Zgłoszenia: „Wiek Nowy” pod „S. I”. 26399

OSOBA inteligentna, pracowita, oszczędna poszukuje posady do samodzielnego zarządu domem. — Rozumie się też na gospodarstwie wiejskim. — Zgłoszenia pod „Praca” do Administracji „Wiek Nowy”. 26462.

PRAKTYKANT gorzeleczy poszukuje posady natychmiast. Józef Gabel, Sokołówka pow. Bóbrka. 26394

EMERYT NAUCZYCIEL szuka posady do dzieci i gospodarstwem się zamieści bez wynagrodzenia. Nowy Świat 3. I piętro. 26385.

MAGISTRA farmacji poszukuje posady. Zgłoszenia w Administracji pod „Farmacja”. 26271

POMOCNIK handlowy wolny od wojska poszukuje zajęcia. Zgłoszenia: Aleksander Przysiężny, Złoczów, Główna. 26191

KUPNO I SPRZEDAŻ

Baterie do latarek elektrycznych, Zapalniczki, Krzemienie — Lampki karbidowe — poleca

Zakład mechaniczny B. Chuwen i N. Arnold, Lwów, ul. Fredry 1. 2. (róg Batorego) Gramofony, Rowery, Motocykle. Warsztaty reperacji do naprawy gramofonów, rowerów i motocykli — Kupuje używane rowery. 26459

KUPIE filtr jakiegokolwiek konstrukcji oraz worki do filtrowania. Kazimierz Leszczyński, Stanisławów. Zosina Wola 94. 25361

ŁOŻKA ŻELAZNE szwajcarskiej marki „Quittnera”. Nadszedł świeży transport do firmy Stell i Sp., Dom meblowy, Lwów, Kozłowska 28. 26196

Karbid! w oryg. puszkach blaszanych po 100 kg. dostarcza po cenach fabrycznych Firma Ehrlich i Relfer, Spółka handl. Lwów, ulica Kołłątaja 8. 26439

PARCELE przy ulicy booznej Potockiego sprzedam po 15—30.000 marek. Matkowska, Potockiego 14. 26389.

KUPIE foliark lub weznie w komisową sprzedaż. Wiadomość: Matkowska, Potockiego 14. 26388.

BIJURKO, komoda, stół, płaszcz męski, stare obuwie wózek dziecienny i dla lady, duży Atlas Andreego do sprzedania. Szpitalna 28. I p. u właścicieli domu. 26355.

Metalobłysk!

najlepszy środek do czyszczenia metali! Wszędzie do nabycia!

Chem.-techn. Laboratorium „Drahnier” Lwów, Paulinów 1 B. 26438

REALNOŚĆ 246 Zimnowoda, parcela budowlana ogród 1723 m. kwadr. zamienię za 50 kg. cukru. Braterowska 3, gospodarz. 26329

ODCISKI brodawki i skórę zgrubiałą na podszewkach bezpowrotnie i bez bólu usuwa „KLAWIOL” wyrób Farmac. Labor. „Ap. Kowalski” w Warszawie, Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i sklepy apteczne. 25325

KUPIE świtkę. Administracja „Wiek” — „S. M.” 26371.

SWETER jedwabny dla wózek dziecienny angielski składany, 2 pary bucików damskich nowych z grubej skóry buksowej do sprzedania. Grunwaldzka 3, I piętro, na lewo od godz. 11 do 12 w południe. 26368

DWIE kozy (1 doina) rasowe do sprzedania. 261-kłewska 60. u Bodnara. 26184

1000 pud. zapalek szwedzkich Mk. 1750

franco każda stacya w Polsce za przysłaniem z góry należyt. wysyła Dom handlowy „Lubicz”, Tenczynek 25312

GATRY stalę i przewoźnie, obrabiarki drzewa i metali, motory, lokomobile, pasy poleca „Pilot” Lwów Batorego 4. 25545

MAKULATURY (stare gazety) 3.000 kg. sprzedam. Biuro dzienników Brücka, Kościuszki 2. 26226

PASTA do bucików „Blysk” wielkie pudełko 100 marek tuzin Rentschner Legionów 37. 26114

Najsumienniej płaci za

BRYLANTY

DYAMENTY, ZŁOTE ZEGARKI i BIŻUTERYĘ tylko

H. GUTTERMANN

Lwów, Sykstuska 1. 14. 25720

PARCELA przy gościńcu okazynie do sprzedania. Wiadomość Majer Laks, Kleparów za rogatką Janowską. 26189

MLYNSKIE wałce, kamienie, perłaki, turbiny, transmisje pasy poleca „Pilot” Lwów Batorego 1. 4. 24748

FORTEPIAN używany wiedeńskiej firmy sprzedam Jankudła, Monasterzyska. 26253

PLUGI parowe, motorowe Stock, Praga, Exelsior poleca oraz naprawia „Pilot” Lwów Batorego 4. 24750

PASTA do bucików „BLYSK” wielkie pudełko 100 marek tuzin F. Rentschner, Legionów 37. 25168

HAIRFRAIR!

znana znakomita farba do włosów w 3 kolorach!

Chem.-techn. Laboratorium „Drahnier” Lwów, Paulinów 1 B. 26437.

FABRYKA tutek Quo Vadi, Lwów Krasieckich poleca swoje wyroby. 23850

PLASZCZ kolejowy urzędniczy przedwojenny na średniego mężczyznę sprzedam Murarska 9, I piętro na prawo. 26264

FUTRO nowe lisy rosyjskie sprzedam od 1 do 4. Zamkowa 8. I piętro przez ganek na lewo I drzwi 26407

REALNOŚĆ kupię z wkładem 160.000 marek. — Wiadomość w Administracji. 26406

Zarówki, Baterie i Latarki kieszonkowe, zapalniczki, kamyczki, po cenach fabrycznych poleca nowo otworzony magazyn przyborów do oświetlania

Wohlmann-Kahane Lwów — ulica Sobieskiego 1. 12. Za zepsute żarówki odlicza 5 M. 26436.

FUTRO męskie w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Sienkiewicza 11. I piętro. 26404.

PLASZCZ zimowy, kostium i żakiet czarny w dobrym stanie tanio do sprzedania. Głęboka 16. II piętro na lewo. 26401

MATERIA zimowa przedwojenna granat w paski na garnitur męski okazynie do nabycia. Oglądać w sklepie WP. Bołtowskiego, Sobieskiego 4. 26398.

SPRZEDAM szalę i kożuszek damski. Ul. Hofmanna 9. II p. 26397.

PROSIĘTA 6-tygodniowe sprzedam. Leszczyńskiego 37. 26396.

SPRZEDAM: palto, koszule męskie, sypialnię, salonik, portyery, narzuty na fotel, dywany, kłim oraz rozmaite rzeczy. Małockiego 4. parter prawy. 26393

SPRZEDAM turę drzewa opałowego. Zgłoszenia: Dom inwalidów, Kleparów, Piotr Pięgel. 26391.

Gryśik perłowy „DOSTALA” cudownie upiększa twarz, glicerynę, białą wazelinę, „ODOL” i „KALODONT” prawdziwy, mydła wymienione jak przed wojną poleca półk zapas starczy 26434

Dom handlowy S. Federa Lwów, ul. Sykstuska 7. Wysyłka na prowincję odwrotnie.

DUBELTÓWKĘ dobrą z nabojami kupię. — L. T. Skrzypek, pasaż Miolascha, Magazyn obuwia. 26495.

SPRZEDAM tanio kostium czarny futerkiem ubierany, płaszcz brązowy, buciki złote szewrowe warszawskie nr 37 prawie nowe i męskie boksowe nowe nr. 44. 43. buciki nowe, czapkę białą sznelkową, ładny serwis na 6 osób, gorset i bundę przedwojenną. Ul. Kłomowicza 8. drugie drzwi na lewo od 3 do 5. 26424.

ULANKA albo świtka do młodych, piznakami podbita duże lustro, materia na kostium — sprzedać Cürsching, Franciszkańska 7. I piętro. 26425.

ROZMAITE.

WAŻNE dla Pań i Panów! Nowo otworzona pracownia kapeluszy damskich, męskich i dziecięcych przyjmuje do przerabiania według najnowszych fasonów i wykonuje w jak najkrótszym czasie. Dla przyjezdnych w 24 godzinach. Także sprzedaje kapelusze damskie flicowe po 300 marek za sztukę. E. Kühnberg, Lwów, pl. Błczewskiego 1. 26192

WAŻNE dla Pań i Panów! Pierwszorzędna pracownia kapeluszy damskich, męskich i dziecięcych przyjmuje do przerabiania według najnowszych fasonów. Dla przyjezdnych wykonuje w 24 godzinach. Sprzedaje także damskie flicowe kapelusze sznuka 300 marek. J. Gottlieb, Lwów, pl. Strzelecki 15. 26193

ZAMIEŃ małą pszenną razową z cukierem lub drzewo rebane. Zgłoszenia do Administracji pod „P.” 26169

NASŁUBY wesela zabawy wypożyczalnia odczołczy Sozański Wałowa 31 25842

PRACOWNIA bednarska Jakóba Różyckiego za Żółkiewską rogatką Zniesienie przyjmuje zamówienia na roboty bednarskie kotłów odpędowych kadzi do gorzelni, browarów; wysyła czeladź na prowincję. 26231

PRAKTYCZNA akuszerka udziela porad i przyjmuje pań pod dyskretycją S. G. Sapiehy 85. 25786

POSZUKUJE spółnika z kapitałem przemysłowca zdolnego, eksporter, handlowiec, znający rynki zagraniczne, rzutki i sprytny. Potrzeba 300 tysięcy i wyżej. Zgłoszenia do „Wieku” pod „Gdańsk”. 26431.

GRAFOLOGINI i chiromantika. Chmielowskiego 5, oficy, przyjmuje od platej wieczorem. 26415

ARTUR SMUTNY, STROJICIEL FORTEPIANÓW. Chmielowskiego 5, oficy, przyjmuje strojenia i reperacje. 26414

MAŁŻEŃSTWA

DLA MEGO kuzyna, dołtora, sympatycznego i przystojnego mężczyzny w sile wieku, poszukuję w celu małżeńskim panny lub wdowy do lat 30. Tylko panie z odpowiednim wykształceniem i bardzo poważne mogą reflektować na ową znajomość. Na anonimowy się nie odpowiada. Pod „dla doctora” do Adm. Wieku. 26305

PORUCZNIK Wojsk Polskich, lat 25, posiadający pierwszorzędna fabrykę w Małopolsce, dająca dochody milionowe rocznie, ożeni się z panną do lat 22 sobie odpowiadającą z zaletami. Dla powiększenia fabryki kapitałistki mają pierwszeństwo. Pod „Przystojny” do Administracji „Wieku Nowego”. 26330.

ZGUBIONO I ZNALEZIONO

W ŚRODĘ 21 października, między godz. 12 a 1 w południe zgubiłam lub skradziono mi w tramwaju „U L” czarną torebkę skórkową z różnymi dokumentami i papierami i pieniędzmi na nazwisko Eugenii Bernackiej, nauczycielki. Upraszam bardzo o zwrot tylko torebki z papierami i dokumentami za wynagrodzeniem do Administracji „Wieku Nowego”. (x)

ZGUBIONO obrączkę ślubną kłój ul. Kopernika od poczty ku pl. Leona Sapiehy. Znalazca otrzyma sowitą nagrodę w magazynie miod Chorażczyzna 8. 26164

ZGUBIŁ popielaty kot z białym podbrzuszem. — Znalazca otrzyma wynagrodzenie. Kościuszki 20, parter lewy. 26175

NAUKA**Kurs wszelkich tańców**

salonowych i nowomodnych rozpoczynam w pierwszych dniach każdego miesiąca. Zapisy przyjmuję codziennie. **LOEFFLER**, ulica Friedrichów 5 (obok placu Akademickiego). 25999

AKADEMIK rutynowany instruktor poszukuje lekcji z klas normalnych lub gimnazjalnych. Zgłoszenia „Gwarancja” do Administracji. 25975

DO ZAKŁADU sierót fundacji St. hr. Skarbka w Drohowyżu potrzebna zaraz nauczycielka krajoznawstwa i szycia białej bielizny. Warunki 1000 marek miesięcznie i całe utrzymanie. 26364

SEUCHACZKA filozofii przyjmie jeszcze kilka lekcji z zakresu szkół średnich. Specjalność matematyka, chemia, fizyka. Zgłoszenia do administracji pod „Sumienna”. 26086

UCZĘ pisać na maszynie. Wynajmuję do ćwiczeń maszynę i fortepian. Zamojskiego 9, I piętro przez ganek. 26374

POTRZEBNY instruktor rutynowany. Polek do studenta VI klasy gimn. klasycz. na wieś zaraz. Oferuję miesięcznie około 1000 mk. całe utrzymanie i remunercyę po dobrym egzaminie. Zgłoszenia: Hotel Georgea, portyer. 26322

Jedyna fachowa szkoła tańców **J. Szplintera, Rynek 40** wyucza najnowsze tańce. Zapisy o każdej porze. 26194

MIESZKANIA I SKLEPY.

4-5 POKÓJ w śródmieściu na biura, możliwie z magazynem poszukuje poważna instytucja handlowa. Zgłoszenia pod „R. S.” do Biura Bratka. Kościuszki 2. 26445

MAGAZYN obszerny w śródmieściu lub niedaleko kolei poszukiwany. Zgłoszenia „Luk” Spółka przemysłowo-handlowa z ogr. por. Lwów, ul. Kościuszki 1. 26444

Z POWODU wyjazdu są meble z mieszkaniem (okolica ogrodu Jezulickiego) do odstąpienia. Tylko dla katolika. Wiadomość: Żużelskiego 15, drzwi 15, popołudniu. 26430.

CIEKAWY ANONSI Lekarz poszukuje w śródmieściu na 3 godziny dziennie (od 9 do 12) dwu pięknie urządzonej pokoi. Czynsz wedle umowy. Bliższe szczegóły: Ebel, Szaszkiewicz 1. 26402.

LOKAL parterowy na magazyn wraz z podwórkiem w okolicy ul. Potockiego poszukiwany. Zgłoszenia do „Tygodnika dostaw”. Potockiego 26 pod „Magazyn”. 25359

DO Odstąpienia pokoi z kuchnią nieumeblowane przy małej rodzinie katolickiej. Zgłoszenia pod „L. M.” do Administracji „Wieku Nowego”. 26365.

POSZUKUJE pokoju z kuchnią w I dzieńcy. Zgłoszenia do Administracji pod „Mieszkanie”. 26456

DEMOBILIZUJĄCY SIĘ oficer prosi o wynajęcie pokoju w śródmieściu, możliwie z opałem od dn. 15 listopada celem dokończenia studiów. Łaskawe oferty złożyć w Administracji pod „Rzetelność”. 26349

PRZYJMĘ chłopca (Polaka) na wikt i stancję — częściowo za wiktuały. Grodzickich 4, III piętro, drzwi 14. 26342.

ZBĘDĘ mieszkanie (1 pokój, kuchnia, elektryka) umeblowane przy ul. Zielonej, Nowosiadły ul. Rutowskiego 21, lewy parter. 26457.

MŁODE małżeństwo poszukuje eleganckiego pokoju z całkowitem utrzymaniem. Zgłoszenia: Dr. Feliks Kahane, Karpińskiego 5. 26257

POSZUKUJE dwa pokoje i kuchni czynsz zapłać z góry za 3 miesiące według umowy. Wiadomość Administracja W. Nowego pod Rządowiec. 26336

POSZUKIWANY jest lokal przy ruchliwej ulicy za dobrym wynagrodzeniem, wiadomość Szulc Kopernika 28, Lwów. 26370

POKOJU umeblowanego z pościelą możliwie z osobnym wchodem w dzielnicę II lub IV poszukuje solidna panna. Łaskawe zgłoszenia pod J. B. do Administracji Wieku. 26295

POKÓJ umeblowany do wynajęcia ul. Chmielowskiego 2, I. p. na prawo. 26242

CZTERY pokoje przedpokój, kuchnia, łazienka, elektryka, z wykwintnym urządzeniem, czterema łóżkami węgla w piwnicy odstąpię od 1 grudnia. Ważny: kupno urządzenia. Zgłoszenia pisemne do 15 listopada do Administracji „Wieku” pod „Młot”. 25015

POKÓJ umeblowany natychmiast do wynajęcia przy ul. Fryderyków 1, 10-3 piętro drzwi na lewo. Tamże do sprzedania wózek dziecienny. (x)

POSZUKUJE 2 ładnie umeblowanych pokoi z elektryką w śródmieściu ceną według umowy. Oferty proszę złożyć w administracji Wieku pod „L. C. 11”. 26326

POSZUKUJE mieszkania 1 pokój lub 2 z kuchnią bez mebli. Zgłoszenia do Administracji pod „Bezdzietne małżeństwo”. 26214

WOLNE POSADY

ZDOLNYCH panien do szycia poszukuje Schranz Bernfeld, Kollataja 3. 26460

FIRMA Maison Halpern, Kopernika 26 poszukuje samodzielnie panny do krawiectwa damskiego. Płaca bardzo dobra. 26449. 26449:

SLUŻĄCA do wszystkiego umiejąca dobrze gotować przyjmę. Dr. Hulles, Podlewskiego 9, dobra płaca. 26443

KUCHARKA do wszystkiego dla trojga osób przy posługach poszukiwana. Ujejskiego 8 A, II piętro na prawo. 26442:

STOLARZ dla fabrykacyi skrzyń znający ruch maszynowy poszukiwany. Zgłoszenia pod „Fabryka” Biuro dzienników Buchstaba, Legionów 21. 26428

BIURO PRACY. Sykstuska 16. Lwów poleca poszukuje wszelką służbę dworską, restauracyjną oraz sług do wszystkiego. 26427

SLUSARNIA POLSKA Karola Chmielowskiego Lwów Sadowa 2 przyjmie kilku chłopców do nauki mogą być z prowincyi także i czeladników. 26335

ROZMAITE.

Ważne dla Kupców!

Wszelkie przesyłki
z Krakowa do Lwowa
i wschodniej Małopolski przyjmuje do prze-
wozu po cenach konkurencyj-
nych firma

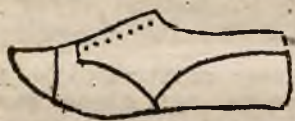
Biuro spedycyjno-przewozowe
Marya Adamowska

utrzymująca stałe połączenie wagonami zbiorowymi co tygodnia pod konwojem i ubezpieczeniem.

Zlecenia przyjmują biura firmy
we Lwowie: — w Krakowie:
ul. Czarnieckiego 3. ul. Dunajewskiego 9.
25191 Hotel Krakowski.

WSZYSTKICH ABRAHAMCZYKÓW uprasza się
usiłnie o wiadomość o zaginionym szeregowcu
Bolesławie Gluchowskim, który brał udział w bitwie pod Zadwórzem 17 sierpnia br. w oddziale karabinów maszynowych. W imieniu rodziny K. Choleńiewska, Kraków, Dunajewskiego 1.

25355



WIERZCHY DO OBUWIA

wszelkiego kroju oraz
CHOLEWY DO BUTÓW
wykonuje najstaranniej i solidnie firma

Karol BOZOKI
ul. Sienkiewicza 11,
Pracownia wierzchów.

26306

OBRAZY święte kto maluje na płótnie. Zgłosić się
Wilezyński Rynek 12 a.

26309

PIERWSZA lwowska parowa farbiarnia i pralnia
chemiczna Maryi Zduńczyk i Jan'a Owrońskiego.
Lwów, Króla Leszczyńskiego 9, przystanek tram-
wajów K D i L D koło kościoła św. Elżbiety —
przyjmuje wszelką garderobę do farbowania i
chemicznego czyszczenia.

25954

Damskie, męskie i dziecięce kape usze
burt. i częściowo, stare przerabiam na najnowsze fasony
Tworzyjański

gen. zast. I-szej parowej fabryki Tow. Kapeluszników
Składnica Lwów, Kościelna 8, gmach Izby Rękod.

24248

OFIARUJE część dochodu kościołowi dotknięte-
mu wojną do odbudowania. Zgłoszenia: Marcze-
wski, Lwów, Szeptyckich 20. Agentów do sprze-
dazy obrazów przyjmę.

26409

WYUCZĘ przed odjazdem kapitałistę fabrykacy
wszelkich gatunków atramentu a ja Leonhard
Jaku i wasetny. Orłowski, Niemcewicza 7, boczna
Bema, podwórze II piętro pomiędzy 2 a 4 godz.

25948

PLUGI MOTOROWE

SAMOCOHODY osobowe i ciężarowe

naprawia

Spółka Automobilowa

„MOTOR“

Lwów, ul. Kopernika 54.
Wysyła monterów na prowincję.

25517

UMIESZCZĘ 60.000 marek na hipotecę. Wiado-
mość w godzinach popołudniowych w kancelarii
adwokata Grafa Pańska 8.

25822

CIEKAWY POWIEŚCI wypożycza Czytelnia
„Vita“, Pałac Hausmana 8, I piętro. Abonament
20 marek miesięcznie. — Kupujemy książki tre-
ści beletrystycznej i naukowej pojedynczo oraz
całe księgozbiory.

26400

ZAMIENIĘ DOM z wszelkimi wygodami o 4-ech
dużych pokojach, 2-ch przedpokojach ze stajnią
szopą i ogrodem, za willę piętrową w ładnym
położeniu, odpowiednio dopłace. Wiadomość do
„Wieku Nowego“ pod „Zamiana 100“.

26387

WARSZAWSKIE

TOW. UBEZPIECZEŃ

SP. AKC.
ZAŁOŻONE W 1870 ROKU
Warszawa, Jasna 4. (we własnym gmachu)

Oddziały, względnie Reprezentacje we
Lwowie, Krakowie, Łodzi, Poznaniu,
Gdańsku i Wilnie.
ZASTĘPSTWO w NEW-YORKU.
Towarzyst. przyjmuje ubezpieczenia
OD OGNIĄ,
OD KRADZIEŻY,
TRANSPORTÓW.

Towarzystwo posiada pierwszorzędne
stosunki reasekuracyjne z najpoważ-
niejszymi Towarzystwami zagranic-
znymi.

Dyrekcja Oddziału we Lwowie, ulica
Zybkiewicza 15.
Łącznie z Warszawskiem Towarzyst-
wem Ubezpieczeń pracują:

POLSKIE TOWARZYSTWO
ASEKURACYJNE I REASEKURACYJNE
„PATRIA“, Sp. Akc.

które prowadzi działy ubezpieczeń:
1) od wypadków,
2) od odpowiedzialności cywil.,
3) od skutków przerwy ruchu
przedsiębiorstwa z powodu po-
żaru (chomage).

23836

Towarzystwo Ubezpieczeń na życie
„VARSOVIA“, Sp. Akc.
które zawiera ubezpieczenia na życie
wszelkiego rodzaju.

Biura Dyrekcji Towarzystw: War-
szawa, Jasna 4. — Dyrekcja oddziału
Towarzystwa „Patria“ i Towarzystwa
„Varsovia“, we Lwowie, ul. Zybkiew-
icza 15. — Agentury we wszystkich
miastach Rzeczypospolitej Polskiej. —

Dyrekcja kolei państw. we Lwowie

rozpisuje dostawę

- 18.000 m³ opałowego twardego i miękkiego w polanach 1 m dł.
- 10.000 m³ podpałek (odpadków tartacznych).

Dostawa ma nastąpić począwszy od 1-go
grudnia 1920 w partjach najpóźniej do końca
kwietnia 1921.

Szczegółowe oferty z cenami opłatnie
wagon jednej ze stacji kolejowych w Polsce
nadsyłać należy w kopertach zamkniętych
pod napisem: „Oferta na dostawę drzewa
opałowego i podpałek do l. 136/IV“ do
protokołu prodawczego tejże dyrekcji.

Termin wnoszenia ofert: 5-go listopada 1920.
Termin otwarcia ofert: 6-go listopada 1920.
Z cenami zechcą oferenci poz stać dwa tygo-
dnie w słowie.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zakupu części
oferowanej ilości drzewa opałowego lub po pała-
nie. **PREZES DYREKCJI KOLEI PAŃSTWOWYCH:**
25360. **K. Barwicz.**

FUTRA wszelkiego rodzaju, kołje, za aka-
wki. Płaszcz damskie wykonuje
solidnie

Pracownia futer Andrzeja Kuźmickiego

Lwów, ulica Kopernika 1. 3.
Kupuje futra, płacąc najwyższe ceny i przyjmuje do
komis. sprzedaży. — Kilka futer okaz. do nabycia.
Płaszcz pluszowy obłożony popielicami.

2419

FUTRA przerabia najmodniej, farbuje chemicznie,
kupuje do komisowej sprzedaży. Krawiec damski
i męski na miejscu. Za lisy, tchórze, tomaki płaci
ceny najwyższe. Na składzie okazynie futra do
nabycia. Władysław Solik, obecnie Lwów, ul.
Chorążczyzny 5, II p. róg Akademickiej.

23707

Maszyny do szycia

najlepszych systemów najkorzystniej
można nabyć u firmy

Aleksander Malimon
skład maszyn do szycia
Lwów — Wałowa 11A.

przyjmuje się maszyny do naprawy. — 21044

NAPRAWA ZEGARKÓW zegarów kontrolnych, bi-
jących, kieszonkowych i ściennych, chromo-
mistrzów. Wykonuje szybko i starannie zegarmistrz
CH. GOLD, Gródecka 22.

24566

WARSZTATY reperacyjne firmy H. Badian Ja-
nowska 24, przyjmują w naprawę plugi motorowe
i inne maszyny, oraz wysyła monterów. 23849

SZKOŁA pisania na maszynie i zakład przepisywa-
nia „Irena“ Leona Sapiehy 47.

25945

LADNA dziewczynkę tylko sierotę lat 12 do 14
wezmę za swoją. Zgłoszenia Babłński, Żurawi-
ca.

25341

OTRZYMAŁEM!!!

ŚWIEŻY GIPS

Alabastrowy w becz-
kach

Dla PP. Dentystów do opatr., rękawów itp.
Prozę się spieszyć, zapas niewielki.

JAN SUDHOFF, Magazyn FARB
Lwów, ulica Akademicka 8. 25742

WARSZAWSKI manicure tylko w „Kosmo“ ul.
Mikolaja 7.

24308

RESTAURACJA i WINIARNIA

przy ul. Ormiańskiej 5. (dom W. Pana Wixla)

POLECA **OBIADY** z 3 dań po 35 marek.
KUCHNIA WE WŁASNYM ZARZĄDZIE, POTRAWY
CIEPŁE I ZIMNE PO CENACH PRZYSTĘPNYCH!
NAPoje W NAJPRZED-
NIEJSZYCH GATUNK. **JÓZEF HELLREICH**

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY

WE LWOWIE

PILIB:
w Krakowie
w Czerniowcach
w Tarnopolu

Kapitał akc. 30,000.000 K
REZERWY 21,629.100 — K

EKSPOZYTURY:
w Stanisławowie
w Podwołoczyskach
w Nowosielicy

KANTOR WYMIANY

PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA NA

5% POLSKA POŻYCZKĘ PAŃSTW.

na oryginalnych warunkach.

kupuje i sprzedaje wszelkie papiery wartościowe i monety po najdokładniejszym kursie dziennym, nie licząc prowizji. — **ZŁECENIA GIŁDOWE** uskutecznia się pod najprzystępniejszymi warunkami i udziela wszelkich informacji co do pewnej i korzystnej lokacji kapitałów. Kupony i wylosowane papiery wart. wypłaca się bez potrącenia prowizji. **Ubezpieczenia losów** przed stratą z powodu wylosowania **ODDZIAŁ DEPOZYTOWY** przyjmuje wkłady na książeczki i na rach. bież. i książeczki oszczędnościowe poczynając od Mp. 300. Kwoty do Mp. 2000 — wypłaca bez wypowiedzenia. **SCHOWKI DEPOZYTOWE** wynajmuje za opłatą roczną (Przedruku nie płacimy).

ALBIN JAWORSKI

(przedtem W. Kosydarski)

HANDEL NACZYŃ KUCHENNYCH

oraz artykułów

dla gospodarstwa domowego
Kraków, Rynek gł. L. 24.

23892

KOMPLETNE WYPRAWY KUCHENNE:

Naczynia emaliowane aluminiowe i porcelanowe. Lodownice pokojowe.

Wyroby drzewne jak: Wałki i stolnice do ciasta. — Pałki i deski do mięsa. — Wieszadła do ściereczek. Kompletne łyżniki. Latarnie stojące, pokojowe, ręczne i słupowe. Wanny i nasładowki cynkowe.

Umywalki blurów i pokojowe. Dziaki i balie cynkowe do prania bielizny.

Wieszadła stojące. Szafki na mleko. — Skopce cynowane i cantrygl.

Hurtownia i częściowa sprzedaż dla Kółek i Składek rolniczych.

Oferty na żądanie. Wysyłka na prowincję odwrot.

BATERIE i LAMPKI ZAPALNICZKI i KAWYCZKI

kiesz. nowe od 40 Mp.

od 2-50 Mp. — poleca

26435

„LUMEN” LWÓW, pl. Maryacki 4
SIATKI i SZKIELKA GAZOWE

Zadaćcie MYDŁO przedwojenne BLERHOT

zawierające 65% tłuszczu najlepszej jakości, do prania jako najlepsze przez powagi fachowe uznane i zagwarantowane, przewyższa bezwarunkowo wyroby obco krajowe

PAROWA FABRYKA MYDŁA 23306
CH. ROTH
LWÓW,
pl. Gólcowski 15.

ZAKŁAD BUDOWY MŁYNÓW

M. KANARIEK, Sp. z ogr. poręczą

Kraków, Szewska 9. Warszawa, Jasna 18. Filia: Lwów, Sykstuska 43 B.
Adres telegr. TECHNIKUM.

Dostarcza całkowite urządzenia młynów z popędem parowym, motorowym i turbinowym. Maszyn i młynów wszelkiego rodzaju. Kamienie sztuczne, krzemienne i szmirglowe. Molendry patent „KASPRA”, oraz wszelkie przybory młynskie.

Wielki wybór transmisyj.

Na żądanie wysyłamy pierwszorzędnym fachowców do wykonania zdjęć. — Kosztorysy odwrotnie bezpłatnie. 26116

Fabryka farb i utramaryny

Ch. Perlmutter 15667

Lwów, Stoneczna 26, poleca swój wyrób:

najlepszą i najwydatniejszą farbą do wanna „OOOO z Kurką”

najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny w proszkach, w woreczkach, w gąłkach i „Indygo papier”.

AUTOMOBIL ciężarowy 5 tonowy okazuje do sprzedaży „Pilot” Lwów, Batorego 4. 24749

Największy wybór w Polsce

PERFUMERYI

krajowych i zagran. oraz wszelkie

Przybory Toaletowe

tylko hurtownie u firmy

Berkelhammer, Reiter i Ska

Lwów, pasaż Hausmana 9.

25615

10 — ul. Sobieskiego — 10

Kupno i sprzedaż

używanych rzeczy, mebli, dywanów, obrazów, antyków, jakoteż wszelkiego rodzaju garderoby. Przyjmuje w komis. Na zlecenie P. P. kupno uskutecznia się w domu. 24153

10 — ul. Sobieskiego — 10.

Cena reklamowa!

Obrączki ślubne 14 próby złota

od 800 Marek za parę

poleca Mał. Henryk Zakia Jubilerski

Lwów, Kopernika 14 (naprzeciw kina „Kopernik”). 24156

KAFA MOLENDERSKIE

najprzedniejszej jakości 1 kg. Mk 150

POLECA GŁÓWNY SKŁAD KAWY I HERBATY

JÓZEFA MUSILĄ, Lwów, Batorego 32.

12526 a

Pierwsze polskie akcyjne Towarz. kąpiele morskich

„Kamienna Góra“, pod Gdynią (Pomorze) 

Plaża piaszczysta długości 1 i ćwierć kilometra. Okolice górzysta, otoczona rządowymi lasami świerkowymi i dębowymi.

Zamówienia na akcje Towarzystwa, sprzedaż terenów oraz wszelkie bliższe wiadomości we Lwowie,

Pikuziński, Murarska 9, I. piętro, na prawo, od 6-7. wiecz. 26262



Kalelectwa

nie powinno się zaniedbywać, bo później jest człowiek nieszczęśliwy!! Dla cierpiących na początkowo i ciężkie przepukliny (bruch) i guły w pa-

chwinie obok nogi, pępka, brzucha, wypadanie wnętrzości specjalne lecznicze bandaż sprężynowe i na gumach, tudzież bandaż na obwisłe brzuchy, podczas ciąży, wypadanie macicy, żylaki i płaskie nogi.

Lecznice sznurówki sprężynowe i maszyny ortopedyczne przeciw tworzącym się garbom, skrzywieniu stopy, nóg, kolan u dzieci i osób starszych, oraz prostotrzemacze. Dla amputowanych sztuczne nogi najnowszej konstrukcji. Każdy chory musi o sobiście przybyć. Na pisemne zapytanie nie odpowiada się. Przyjmuje od godz. 10-1-szej i 3-6-tej 25341

RAPAPORT, Główny Dom Ortopedyczny i Sanitarny, Lwów, ulica Krasieckich 8.

MYDŁO ANGIELSKIE

do prania

25349

marki „**BOUNTY**“

używają gospodynie całego świata
Żądać wszędzie.

Towar znajduje się stale na składach w Gdańsku.



Maryan Dajewski

Lwów, Akademicka 1. 20, — poleca

BUDZIK KUCHENNY

z mosiężnym mechanizmem — z 3 letnią gwarancją — sprzedaje tylko po jednej sztuce dopóki zapas starczy ze wzgl. na mały transp. 24377

SWITKI, PALTA, FUTERKA

poleca najstarszy magazyn konfekcyj męskiej

Körner, Lwów, Trybunalska 6. 26383

Polski Bank Komisowy

TOW. AKC.

25333

Centrala POZNAŃ, Gwarna 19.

ODDZIAŁ ZIEMIOPŁODÓW

poleca w dostawach wagonowych:

SŁOMĘ LNIANA, SŁOMĘ PRASOWANĄ, SIANO
oraz wszelkie rolne płody.

26383
Pługi, sieczkarnie, brony, młynki do czy-
szczenia zboża, taczki, budowlane
i kuchenne poleca

M. KIERSKI, Handel żelaza

Lwów, pasaż Mikolascha. 26235

SKŁAD FARB

I różnych artykuł. gospodarczych
poleca po przystępnych cenach hurtownie i detalicznie

Michał SCHEINER

Lwów, Gródecka 51. 26199

Gontów, Dachówki,

Lupku asbestowego, Papy,

Cementu i innych materiałów

budowlanych dostarczają natychmiast

Horszowski i Spółka

Lwów, ulica Bourlarda 3. (boczna

ulicy Batorego). 23250